Nr. 41. Czwartek, 20 Lutego 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało kontrolora pocztowego, Józefa Czaczkę, w Krakowie, zarządcą pocztowym w Buczaczu.

Upoważniony przez Rząd prywatny inżynier budowy Zygmunt Napoleon Rzewuski z siedzibą urzędową w Stryju złożył dnia 3 lutego b. r. przepisaną przysięgę.

Obwieszczenie.

c. k. Namiestnictwa z dnia 15 lutego 1896 l. 12.073, którem podaje się do publicznej wiadomości rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z c. k. Ministerstwami wyznań i oświaty oraz handlu z dnia 21 stycznia 1896 Dz. p. p. nr. 21 o zupełnem lub częściowem zwracaniu taks egzaminacyjnych osobom, ubiegającym się o koncesyę na budowniczego, majstra murarskiego, majstra kamieniarskiego, majstra ciesielskiego i rurmistrza, które odstąpią od egzaminu przed złożeniem.

Na podstawie §. 13 ustęp 2 ustawy z dnia 26 grudnia 1893 Dz. p. p. nr. 193 o uregulowaniu koncesyonowanych przemysłów budowlanych, postanawia się dodatkowo do rozporządzenia ministeryalnego z 11 kwietnia 1894 Dz. p. p. nr. 72 (obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26 kwietnia 1894 Dz. u. kr. nr. 37) co do uiszczać się mających przez osoby ubiegające się o koncesyę na budowniczego, majstra murarskiego, majstra kamieniarskiego, majstra ciesielskiego i rurmistrza taks egzaminacyjnych, co następuje:

§. 1.

Osobom ubiegającym się o koncesyę na budowniczego, majstra murarskiego, majstra kamieniarskiego, majstra ciesielskiego i rurmistrza, jeżeli przynajmniej na 8 dni przed rozpoczęciem się egzaminu oświadczą, że od egzaminu odstępują, zostanie zwróconą pełna kwota; w razie zaś późniejszego oświadczenia się o odstąpieniu od egzaminu, połowa kwoty taksy egzaminacyjnej, złożonej według postanowień rozporządzenia ministeryalnego z dnia 11 kwietnia 1894 Dz. p. p. nr. 72 (obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26 kwietnia 1894 Dz. u. kr. nr. 37).

§. 2.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Badeni m. p.
Gautsch m. p.
Glanz m. p.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Sanguszko m. p.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 lutego.

Mowa JE. Prezydenta Ministrów i kierownika Ministerstwa spraw wewnętrznych hr. Badeniego

wygłoszona podczas obrad nad wnioskiem nagłym dep. Kaizla w sprawie utworzenia Ministerstwa kolei żelaznych.

Wysoka Izbo!

Prosiłem o głos zaraz po p. wnioskodawcy, chcąc, nim złożę oświadczenie w imieniu Rządu zwrócić uwagę w. Izby na tę okoliczność, iż chodzi tu o dwie kwestye: o nagłość i o wezwanie do Rządu. Nagłość uznaję już przez to, że bezzwłocznie odpowiadam, a co się tyczy wezwania do Rządu, którego jeszcze nie wystosowano, to je wyprzedzam zamierzając natychmiast złożyć oświadczenie. Pozostawiam w. Izbie decyzyę, o czem zechciałaby jeszcze rozprawiać i co uchwalić w myśl wnioskodawcy skoro chodzi tu wyraźnie tylko o to aby zawezwać Rząd i to w formie nagłej do złożenia oświadczenia. Otóż oświadczenie to brzmi:

Rząd musi bezwarunkowo stać na tem stanowisku, że tworzenie Ministerstw i określanie granic ich działania stanowi, wedle naszej konstytucyi prerogatywę Korony. To prawne zapatrywanie znajduje zupełne uzasadnienie zarówno w pozytywnych, państwowo zasadniczych postanowieniach jak i w praktyce wykonywanej stale w ciągu całej ery konstytucyjnej. Co do pozytywnych państwowo zasadniczych postanowień to należy zauważać, że przytoczone przez p. wnioskodawcę przepisy ustawy zasadniczej o reprezentacyi Państwa, wedle których ustawodawstwo o zasadach organizacyi władz sądowych i administracyjnych należy do Rady państwa, nie mają znaczenia w kwestyi o której mowa, albowiem prawa Korony zostały konstytucyjnie unormowane w osobnej ustawie wydanej równocześnie z państwową ustawą zasadniczą, mianowicie w ustawie o sprawowaniu władzy rządowej i wykonawczej. Ta ustawa zasadnicza (z dnia 21 grudnia 1867, Dz. u. p. nr. 145) postanawia w artykule II., że Cesarz wykonywa władzę rządową za pośrednictwem odpowiedzialnych Ministrów, a w związku z tem w artykule III., iż Cesarz mianuje i uwalnia Ministrów. Prawo Korony tedy nie jest w jaki bądź sposób ograniczone ani co do liczby Ministerstw, ani co do podziału spraw, jakie ma sprawować to lub owo Ministerstwo.

Z tem zapatrywaniem zgadza się najzupełniej, jak już wspomniałem, rzeczywista praktyka, albowiem zarówno przed konstytucyą grudniową z r. 1867 jak i po niej, ukonstytuowanie nowych Ministerstw i określenie ich zakresu działania nie przychodziło do skutku w drodze prawodawczej, lecz na podstawie Najwyższych zarządzeń. I tak, aby przytoczyć tylko ważniejsze fakta: utworzono Najw. postanowieniem z dnia 10 kwietnia 1861 r. Ministerstwo dla „handlu i rolnictwa“ (rozporządzenie z dnia 20 kwietnia 1861 r. Dz. u. p. nr. 49). Równocześnie prawie z wejściem w życie ustaw zasadniczych w grudniu r. 1867 utworzonem zostało Najw. pismem odręcznem z dnia 30 grudnia 1867, względnie Najw. postanowieniem z dnia 11 stycznia 1868 r. (rozporządzenie z dnia 29 stycznia 1868, Dz. u. p. nr. 12) Ministerstwo rolnictwa i tem samem zarządzono wyłączenie części agend poprzedniego Ministerstwa handlu. Przypomnieć dalej należy restytuowanie na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 2 marca 1867 zwiniętego w r. 1861 Ministerstwa wyznań i oświaty.

A dalej Najw. postanowieniem z dnia 10 stycznia 1868 (rozporządzenie z dnia 18 stycznia 1868, Dz. u. p. nr. 11) utworzonem zostało Ministerstwo obrony krajowej i bezpieczeństwa publicznego, a Najw. postanowieniem z dnia 11 lutego 1870 przekazano sprawy bezpieczeństwa publicznego Ministerstwu spraw wewnętrznych. W końcu Najw. postanowieniem z dnia 14 kwietnia 1872 zarządzono przeniesienie naczelnego zarządu lasów i domen państwowych z Ministerstwa skarbu do Ministerstwa rolnictwa.

Wedle tego co przytoczyłem nie ulega żadnej wątpliwości, że także do utworzenia Ministerstwa kolei żelaznych nie było potrzeba aktu prawodawczego; rozumie się samo przez się, że Radzie państwa zastrzeżone są

---

15)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

II.

(Ciąg dalszy).

Powstał Janek i mrużąc oczy podobnie jak Dziarski, „robiąc“ butę szlachcica, tonem i głosem Dziarskiego, karykaturował jego mowę, zapraszającą aktorów na ucztę. Jąkał się, zacinał, powtarzając nieustannie: jak honor kocham.

Burza oklasków wypełniła izbę, śmiano się wołając fora!... Janek górą!.. W oczach Szczerbatego zaświeciły żółtawe ogniki zazdrości, lecz bił brawo i usta wykrzywiał uśmiechem.

Werner cieszył się serdecznie i szczerze.

— Janek ty masz talent — odezwała się cicho Dziunia — czemuż nie bierzesz komicznych ról?...

— Po Hamlecie — szepnął jej Janek.

— Wszyscyśmy jednacy — ja chcę grać Adryannę i Ofelię — ty Hamleta.

— I Otella — dokończył. — Siedzę w Otellu już pół roku.

— Ten Szekspir ciągnie, powiedz sam. A trudny!?

— Ba — odparł chłopak — żeby nie Szekspir, nie wartoby było być aktorem. On mnie nim zrobił i albo na „starym“ wypłynę, albo mnie dyabli wezmą.

— Dosyć zabawy — zakomenderowała mama — trzeba się ubrać, mężczyzni w czarne tużurki. O czystych kołnierzykach nie zapominajcie. Ja włożę czarną jedwabną suknię, Dziunia bluzkę. Niech która szepnie dyrektorowej żeby się nie gorsowała. Ona do Hanczla gotowa się wygorsować dla amanta, jemu wszystko to od dawna się przejadło.

— Mamo — zawołała obrażona Dziunia.

— Mówię prawdę. Prawda na scenie i w życiu....

— Ja nie rozumiem, co się miało przejeść amantowi w gorsie dyrektorowej — rzekła spuszczając oczy naiwna....

Towarzystwo w śmiech, mama spojrzała ostro na naiwną i wyrzuciła jeden wyraz:

— Głupia!

— Ma ona rozum i dobrze gra swoją rolę — zrobił uwagę Werner.

— Niech ją gra na scenie, niech robi naiwną przy szlachcie i oficerach! ale nie z nami....

Naiwna obrażona ubrała się szybko i pałająca zemstą poleciała do dyrektorowej, mężczyźni na Strzelnicę do garderoby przebrać się w czarne tużurki i białe kołnierzyki.

— Mama zawsze wszczyna rozmowy, za które rumienić się muszę — odezwała się z odcieniem wyrzutu Dziunia.

— Chciałam umyślnie ostrzedz dyrektorowę, żeby nie kompromitowała towarzystwa.

— Naiwna poleciała do niej z językiem.

— Właśnie tego chciałam.

— Moja mamo przykro mi, gdy mama do swych żartów wtrąca Hipolita.... i nie życzę sobie....

— Patrzcie ją, matka ma się stosować do tego, co sobie ona życzy?... Raz sobie wybij z głowy tego przybłędę. Jak przyszedł tak pójdzie, a my zostaniemy na swoich śmieciach.

Zapukano do okna, Dziunia drgnęła, drzwi zaskrzypiały, wszedł do izby Hipolit, ucałował rękę mamy i Dziuni, spojrzał na służącą i posłał ją na rynek po papierosy.

— Nareszcie jesteśmy sami — rzekł — usiadł na kanapie, posadził przy sobie Dziunię, ujął jej rękę i tulił do ust.

Milczenie rozkoszy, wstrząsającej sercem dziewczyny, trwało długą chwilę. Matka chciała je przerwać, oderwać rękę córki od ust Hipolita, lecz nie miała serca....

Tyle jej szczęścia na tym świecie, kocha pierwszy raz naprawdę w życiu, miałaby żal do mnie na zawsze. Czuję, jak musi być jej miło, gdy zakochany chłopak, stęskniony, usta swe z czcią wlepia w jej rękę.... Ojciec Dziuni tak samo mnie całował. Były to najszczęśliwsze chwile w mojem życiu.

Hipolit nie odejmował ust od dłoni Dziuni, zniecierpliwiona mama przerwała.

— Co słychać? mówże pan przecie raz.

— Burza — szepnął.

Dziunia wysunęła rękę, lecz ją Hipolit pochwycił i trzymając w swej dłoni mówił:

— Naiwna wpadła rozindyczona do dyrektorowej i powtórzyła jej „kwestyę“ gorsu.

— A to szelma — zawołała mama wesoło — szpieg, trzeba ją wygnać z naszego kółka, wygnać z towarzystwa!...

— Cóż dyrektorowa — przerwała Dziunia.

— Wściekła!... powiedziała, że na złość wszystkim wystąpi z odkrytym gorsem. Że jej zazdrościcie gorsu dla tego, że ma najpiękniejszy z całego towarzystwa.

— Głupia, niechby ona zobaczyła gors Dziuni.

— Mamo — zawołała zarumieniona dziewczyna.

— Padłaby i basta.

Hipolit spojrzał na zapięty stanik Dziuni i westchnął.

— Cóż dalej.... opowiadaj — nalegała mama.

— Naiwna grozi opuszczeniem trupy, jeżeli mama będzie ją dalej prześladować. Dyrektorowa znienawidziła mamę i Dziunię....

— I radaby się nas pozbyć, role Dziuni oddać Naiwnej i Leokadyi, aby się niemi zasypywały, lecz my jesteśmy związane kontraktem i co nam zrobi!?

— Może dokuczać — przerwała Dziunia — prześladować!... Zakaże Szczerbcowi dawać mi ról, nie będę grać i zmarnieję. Szczerbiec jej słucha jak wyroczni, schlebia, służy, a oboje tyle dbają o sztukę, co o zeszłoroczny śnieg. Naiwna moje role będzie kładła jedną po drugiej a ja się na to będę musiała patrzeć i milczeć....

— A ona się zasypywać.

— Cóż mi z tego przyjdzie, chcę grać, marzę o przyszłości.

— Przeniesiemy się do trupy Łukowskiego, świat stoi otworem! Dziunia ze swoim talentem i młodością.... No i ja się jeszcze w każdem towarzystwie przydam!...

Zwróciła się do Hipolita:

— A pan długo myślisz siedzieć w tej niewoli.... przy tym sławnym biuście — zaśmiała się.

— Ja pragnę wolności, jak wędrowiec pustyni kropelki dżdżu, lecz jeśli więzy zerwę, muszę wyjeżdżać i Dziunię porzucić. Nie widzieć Dziuni stało się dla mnie dziś niepodobieństwem, niemożliwością....

— A więc?... — zapytała mama, której praktyczność nakazywała kwestyę wyczerpać....

— Tu gram — odparł Hipolit — pierwsze role, nauczę się chodzić po scenie i mówić.... dwie wielkie rzeczy.... Werner rozumie sztukę, zna się, odczuwa grę. Każda jego rada powinna iść na wagę złota.

— Tak, tak — poświadczyła z zapałem Dziunia — rady i wskazówki Wernera są nieocenione. Nie ma nad niego lepszego nauczyciela....

— Dziuniu, nie przerywaj niech kończy pan Hipolit.

— Hamleta gram za dwa tygodnie.

— A ja Ofelię — zawołała Dziunia.

— Werner widział Hamleta w Wiedniu, pracujemy razem.

— Próby będziemy przy nim robić....

— Z nim, on gra Poloniusza — poprawił Hipolit.

— Jak to dobrze!... Drżę ze strachu na myśl, że wystąpię w Ofelii, a radabym ją grać jutro. Jakieś rozkoszne dreszcze mnie przechodzą.... Boże, Boże, grać Ofelię.... przecież to szczęście!...

Hipolit ujął jej rękę i pochylając się szepnął:

— A ja wtedy zobaczę ten biust, o którym wspomniała mama.

Dziewczynie ręka zadrżała, twarzyczka okryła się szkarłatem, chciała wysunąć rękę, lecz Hipolit trzymał mocno i mówił dalej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

te prawa jakie przysługują konstytucyjnie ze względu na stronę budżetową przedsięwziętego zarządzenia.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 17 lutego 1896:

1. Zatwierdzić wybór ks. Jana Załuckiego na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli i wybór dr. Leona Horowitza na reprezentanta religii izraelickiej do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie.

2. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Bazylego Hnatkowa starszym nauczycielem 4-klasowej szkoły w Rożniatowie; ks. Bronisława Gockiego nauczycielem religii gr. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Jarosławiu; Jana Bogdańskiego nauczycielem w Niewistce; Bronisławę Skibową młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Staremsiole; Olgę Nasalską nauczycielką w Załużu; Maryę Gustkowicz nauczycielką w Sidzinie; Ferdynanda Kłapę nauczycielem w Toporzysku; Stanisławę Kellerównę nauczycielką w Dolnej wsi; Maryę Szurkównę młodszą nauczycielką 3-klasowej szkoły w Jordanowie; Bazylego Herczanowskiego nauczycielem w Stanimirzu; Ignacego Birna w Chlebowicach świrskich; Jana Wertyporocha nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Laszkach królewskich; Jana Bucmaniuka nauczycielem w Uniowie; Konstantego Wiśniowskiego w Bielance; Józefa Gucwę w Woli przemykowskiej; Michała Żelazkę nauczycielem młodszym 2-klasowej szkoły w Gołogórach; Abrahama Leckera nauczycielem religii izraelickiej w 5-klasowej szkole w Dukli; Antoninę Barnasiową młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Mizuniu; Stanisława Klemensa Niżnika młodszym nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Bolechowie; ks. Józefa Prezentkiewicza nauczycielem religii rz. kat. w szkołach ludowych XIII. i VIII. w Krakowie.

3. Zamianować Juliana Lewickiego zastępcą nauczyciela w gimnazyum akademickiem we Lwowie.

4. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie c. k. krajowego inspektora szkół, z lustracyi IV. gimnazyum we Lwowie.

5. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie c. k. krajowego inspektora szkół, z lustracyi c. k. seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie.

6. Przekształcić 1-klasową szkołę w Dąbiu na dwuklasową od 1 marca 1896 i 3-klasowe szkoły ludowe w Łapanowie i w Skawinie na czteroklasowe od 1 września 1896.

Rada Państwa.

(CDLI. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 17 lutego. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*).

W obecności nie tak licznie jak onegdaj zgromadzonych posłów zagaja Prezydent Chlumecky posiedzenie o godz. 11 m. 20.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy w sprawie wykonania wielkich budowli komunikacyjnych w Wiedniu i konwencyę dodatkową z dnia 16 lipca r. 1895 do międzynarodowej umowy z dnia 14 października 1890 o przewozie towarów drogami żelaznemi.

Orędzie z Prezydyum gabinetu donosi, że Rząd węgierski zaprasza obie Izby Rady państwa do uczestnictwa w uroczystościach urządzanych z okazyi tysiąclecia istnienia państwa węgierskiego.

Pan Minister Rittner zrzeka się godności członka Trybunału stanu.

Wydział powiatowy w Myślenicach petycyonuje o utworzenie tamże sądu obwodowego.

Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym znajduje się jako punkt pierwszy wniosek pilny posła Krausa, którego treść jest następująca: Wzywa się Rząd, 1. aby zdał sprawę z dochodzeń urzędowych co do przyczyn niedomagania Towarzystwa ubezpieczenia na życie „Austria“ i co do kroków przedsięwziętych przeciw winnym organom nadzoru rządowego; 2. aby zastanowił się, czy nie możnaby podtrzymać „Austrii“ lub uchronić członków jej od szkody przez zlanie jej z innem Towarzystwem podobnem, lub przez nakłonienie takichże Towarzystw do udzielenia pomocy materyalnej; 3. aby ostatecznie zastanowił się, czy nie wypadałoby ratować asekurowanych w „Austrii“ urzędników państwowych od straty pomocą skarbową, a urzędników prywatnych z pomocą Towarzystw kolejowych i t. p.

Po umotywowaniu wniosku przez wnioskodawcę zabiera głos komisarz rządowy, szef sekcyi bar. Plappart i wywodzi: Punkt pierwszy wniosku jest już załatwiony, chwilowo przynajmniej, uchwałami wczorajszego walnego zebrania „Austrii,“ które zupełnie zgadzają się ze statutami Towarzystwa. Co się tyczy dochodzeń rządowych, wiadomo już z oświadczenia złożonego przez mowcę w grudniu, że przyczyną niedomagania Towarzystwa są zbyt małe premie asekuracyjne a zbyt wysoko liczone pozycye stanu czynnego. Zmarły dyrektor Towarzystwa Hessler chciał błąd jeden, t. j. zbyt niskie premie, pokryć drugim, spodziewając się, że z czasem stan rzeczy poprawi się sam przez się. Że działał on w dobrej wierze, wypływa już ztąd, iż umarł w takiej nędzy, że kilka Towarzystw asekuracyjnych poniosło koszta pogrzebu jego. Karygodnego atoli czynu nie dopuścił się ani zarząd, ani żaden z członków jego, ani żaden z urzędników. Co się tyczy poszukiwania szkody na drodze cywilnej, należy to do samego walnego zebrania, żeby, jeśli uzna za rzecz słuszną, poszukiwać swych praw na zarządzie lub jego członkach. Na Państwie poszukiwać ich nie można, bo prawa i obowiązki komisarza rządowego, prowadzącego nadzór nad gospodarką Towarzystw takich, nie sięgają tak daleko, by kontrolował matematykę ich; jego obowiązkiem jest tylko doglądać, żeby liczby ksiąg rachunkowych zgadzały się z liczbami sprawozdań rachunkowych i żeby nie działo się nic przeciwko statutom. Komisarzy rządowych było w czasie ukrywanego i nakoniec wyjawionego niedomagania Towarzystwa kilku, ale żadnemu z nich żadnej nie można przypisać winy. Zresztą w tych dniach już ogłosi Rząd nowy regulamin dla Towarzystw asekuracyjnych. *(Brawo, brawo!).* Oprócz tego utworzono w Ministerstwie osobny departament dla spraw Towarzystw asekuracyjnych prywatnych. Samo utworzenie go dowodzi, że Rząd dotychczas nie miał nawet dostatecznych sił, by regularnie i ściśle badać finansowy stan Towarzystw. Rząd mógł czynić to tylko w nadzwyczajnych wypadkach. Rachuba Hesslera nie zgadza się z regulaminem, nawet teraźniejszym, który atoli jest niezbyt stary; ale do ścisłego przestrzegania tego regulaminu nie było można surowo zniewalać tych Towarzystw, których stan już przed wydaniem go był niecałkiem zdrowy; zwłaszcza gdy wielokrotnie jeszcze w roku 1883 oddziaływały skutki krachu giełdowego i finansowego z roku 1873. Rząd musiał postępować pobłażliwie, aby nie narazić na ruinę zdrowych finansowo Towarzystw. Zresztą Rząd gotów przedstawić Izbie wyniki swoich dochodzeń w „Austrii“ co do części finansowej. Punkt drugi wniosku należy do rady zawiadowczej samejże „Austrii;“ Rząd gotów popierać kroki jej w tym względzie. Co do punktu trzeciego, Rząd zamyśla uczynić coś z funduszów skarbowych na rzecz zabezpieczonych w „Austrii“ urzędników i sług skarbowych dróg żelaznych, a może też na rzecz urzędników monopolu tytoniowego.

Po krótkiej dyskusyi, w której sprowadzono rzecz na pole polityki stronniczej, Izba uznaje pilność wniosku i natychmiast uchwala punkty 1szy i 2gi, odrzucając punkt 3ci.

Z kolei porządku dziennego pos. Kaizl uzasadnia swój wniosek pilny, który brzmi: „Wzywa się Rząd, aby przytoczył argumenty z ustaw na usprawiedliwienie utworzenia Ministerstwa kolei żelaznych sposobem administracyjnym wbrew artykułowi XI. zasadniczej ustawy Państwa z r. 1867“. — Mowca utrzymuje, że wedle zacytowanego artykułu XI Rząd bez przyzwolenia Rady państwa nie miał prawa utworzyć tego Ministerstwa, skoro nawet posad radców Dworu przy namiestnictwie (lwowskiem, praskiem i wiedenskiem) bez zezwolenia Rady Państwa nie mógł systemizować.

Na to odpowiada Pan Prezes gabinetu hr. Badeni w mowie, którą podajemy na czele numeru.

Pos. Russ utrzymuje, że prawo samodzielności Rządu w takich sprawach jest wątpliwe, a dalej wywodzi, że, gdzie zachodzi wątpliwość, tam Rząd powinien oddać sprawę pod decyzyę władzy ustawodawczej. Mimo to mowca nie godzi się na wniosek Kaizla.

Pos. Stransky (Młodoczech z Morawy) popiera wniosek Kaizla już dla tego, że nowy Minister naruszył prawo parlamentu, zaprowadzając w służbie kolejowej język niemiecki jako urzędowy.

Pan Minister kolei żelaznych Guttenberg odpowiada:

Wysoka Izbo! Na mowę dopiero co wygłoszoną krótko odpowiem kilkoma prostującemi uwagami. Pos. Kaizl zarzucił mi, że nowy projekt *(Entwurf)* przyznaje Ministerstwu wojny szczególniejsze korzyści i szczególniejszy wpływ na koleje. Mogę zapewnić, że wpływ przyznany dziś administracyi wojskowej nie jest ani o włos większy, niż był przedtem, i że nadal także większego w tym względzie wpływu nie dopuszczę. *(Brawo).* Nie całkiem też to słusznie, iżby w sprawie tej czyniono jakiś wyjątek. Węgierskie drogi żelazne poddane są całkiem takiemu samemu wpływowi co austryackie i mogę — pewnie za zezwoleniem JE. P. Prezesa gabinetu — wypowiedzieć, że pomyśleliśmy o tem, żeby wpływ administracyi wojskowej przy tej sposobności nie był powiększony. *(Brawo).* Mogę przeto zapewnić, że ja z mojego stanowiska zawsze rządzić się będę największą objektywnością i że naczelną zasadą moją, jak już powiedziałem przy objęciu urzędu, będzie popieranie ze wszystkich sił spraw komunikacyjnych. *(Huczne brawa).* Że administracyi wojskowej trzeba pozostawić wpływ, rozumie się zupełnie samo przez się; albowiem w razie wojny drogi żelazne są w pierwszym rzędzie przeznaczone na to, żeby broniły Państwa i dla tego wszystko dziać się powinno, by w jaknajkrótszym czasie armia zebrać się mogła na granicy.

Drugi zarzut skierowany przeciw Ministerstwu kolei żelaznych, a szczególnie przeciw mojej osobie, jest ten, że na kolejach skarbowych, z wyjątkiem Galicyi, zaprowadzono język niemiecki jako służbowy. Panowie, nie stworzyliśmy tem nic nowego, albowiem statut organizacyjny, jaki był dawniej, zna we wszystkich swych częściach tylko niemiecki język służbowy. *(Tak jest! tak jest!* z lewicy. — Pos. Vaszaty gwałtownie przeczy). Przepis ten jest przejęty dosłownie ze starego statutu generalnej Dyrekcyi skarbowych dróg żelaznych *(brawo brawo)*, i wcale to nie prawda, iżby zrobiono wyjątek co do Galicyi. W dyrekcyach galicyjskich używa się zupełnie tak samo języka niemieckiego, jak we wszystkich innych dyrekcyach *(huczne brawa)*, i co do Galicyi całkiem tak samo baczyć będę na to, żeby w służbie wewnętrznej ostał się niemiecki język służbowy, jak w Czechach i w innych krajach. (Pos. Vaszaty: Będzie to przeciw ustawie! — *Śmiechy* na lewicy). Tem zapewnieniem kończę moje wywody. *(Huczne brawa i oklaski* z lewicy).

---

21)

HANIA.

OBRAZEK Z PRZEDMIEJSKIEGO ŻYCIA.

(Ciąg dalszy).

Powoli towarzystwo przerzedzać się poczęło, każdy dążył do domu drogą, która była mu najkrótsza.

Na placu Maryackim ostatnia partya od nich się odłączyła i zostali sami.

Był już dzień prawie; czerwona łuna na niebie bez chmurki, zapowiadała słońce. Plac był czysty, jasny i pusty; gdzie niegdzie tylko ukazywały się pojedyńcze postacie ludzi, wcześnie idących do pracy krokiem ciężkim, ospałym, rozlegającym się donośnie na płytach kamiennych. W powietrzu cisza, przerywana chyba szczebiotem budzących się wróbli i chłód przejmujący nocy sierpniowej, zwykły poprzednik wschodu słońca. Nagle, krzyże kościołów i lewek na ratuszowej wieży zajaśniały jakby złotem.... tam w dali, za miastem, słońce już wstało, wysyłając pierwszy swój promień na najwyższe szczyty.

Marynia wysunęła rękę z pod ramienia towarzysza, niby to chcąc poprawić kapelusz na głowie — i tak już została. Pomimo prostoty wychowania i pojęć, żenowało ją to sam na sam z młodym, nieznanym człowiekiem, na ulicy, o tak wczesnej porze.

— Która tyż może być godzina? — rzekła.

— Musi po piątej.... Panna Marynia boi się, żeby się pani nie gniewała?

— Ale! pani mi przecie pozwoliła na całą noc! Pani zna Rózię, bo ona u tej krawcowej szyje, co pani daje suknie; chodziła do naszej pani prosić o błogosławieństwo i prezent dostała.

— To dopiero panna Marynia prezent dostatnie do ślubu od pani!

— Nie spieszę się tak bardzo.... — odrzekła.

Mijali kościół Bernardynów, który właśnie otwierano. Marynia przeżegnała się pobożnie, Antoni uchylił kapelusza.

— Wartoby wstąpić.... — wtrąciła Marynia.

— Chodźmy na pacierz; długo nie mogę, bo o szóstej trza stanąć do roboty....

Weszli do pustego przybytku bożego i krótka, ale szczera modlitwa popłynęła z tych serc prostych do stóp Najwyższego....

— Jak to dobrze się pomodlić! — rzekła Marynia, gdy wyszli. — Zaraz mi na sercu lekko....

— A czegoż było ciężko?

— E!... pan zaraz za słowa łapie!

— A panna Marynia ma sekreta....

— To co, że mam? i pan Antoni ma także.

— Broń Boże!... A za kogo panna Marynia modliła się w kościele?

— Za nikogo; tylkom pacierz zmówiła, bo w domu nie będzie czasu. Przewrócę się trochę.... to zaraz pani zadzwoni.

Weszli na Pańską. Przy kamienicy nr. 11 Marynia się zatrzymała; brama była już otwarta.

— No to teraz już dziękuję panu Antoniemu! — rzekła dygając.

— Do zobaczenia panno Maryniu.... a kiedy się zobaczymy?

— Abo ja wiem?

— Przyjdzie panna Marynia w niedzielę na przenosiny?

— Da się widzieć. Do zobaczenia i ślicznie dziękuję!

— Nie ma za co! padam do nóg!...

Marynia wbiegła do bramy; Antoni podążył sam w dalszą drogę na Zielone.

Szedł, poświstując w doskonałym humorze. Dziwna rzecz, jak kilka godzin podziałało na zmianę jego usposobienia. Przypominał sobie rozmowę swoją z Barbarą, ale nie czyniła ona już na nim żadnego wrażenia; zdawało mu się, że to było dawno, bardzo dawno temu; nie mógł uwierzyć, że wczoraj jeszcze chciał się żenić z Barbarą.... Prawda, ona miała słuszność, utrzymując, że on powinien sobie to z głowy wybić, poszukać sobie młodej towarzyszki życia.... Żeby taka jak Marynia.... Dalibóg nie gniewałby się! Porządna jakaś dziewczyna, nie głupia, pobożna....

— Da się widzieć!... powtórzył własne jej słowa i przestał o tem myśleć, bo wchodził już w zabudowania piekarni

---

Hania miała zmartwienie: jaskółki gnieżdżące się pod dachem, nad oknem izby, gdzieś się nagle podziały.... Pewnego dnia zaczęły szczebiotać głośno, latać, latać i nagle wszystko ucichło — nie ma, gdzieś się podziały!...

Cały następny dzień Hania przepędziła na podwórzu, podnosząc główkę w górę; czekała czy się nie pojawią. Co się stało? czemu ich nie ma? może im kto coś złego zrobił, może poszukały sobie innego mieszkania? Obeszła kulejąc całe podwórze, zaglądała pod belki — nie ma nigdzie! ba! nawet żadna w powietrzu się nie pojawiła! kilka razy Hania myślała, że wracają.... nie! to tylko był szary wróbel; przeleciał, usiadł na ziemi, ćwierknął, skubnął coś, potem wzbił się znowu w górę. Nieznośny! Hania wróble także lubiła, bo to przecież biedne ptaszęta, ale wolała jaskółki. Jakie one śliczne z temi błyszczącemi piórkami.... mają jakieś białe plamki — Hania dobrze nie wiedziała, czy na piersiach, czy na szyjce, bo nigdy zblizka jaskółki nie widziała — ale takie śliczne, zwinne, zgrabne!... gdzie to wróbel taki!

Może Zośka je z gniazda wykurzyła?... Hania bała się pytać jej o to, bo obawiała się dowiedzieć strasznej prawdy z ust dziewczyny, która możeby się chwaliła ze swego czynu. O! Zośka mogłaby to zrobić! którz, jeżeli nie ona, uwiązała niedawno grzechotkę dziecka stolarzowej kotowi do ogona, że latał jak opętany?...

Niespokojna i zdziwiona, Hania udała się do Maćka z zapytaniem, gdzie mogły podzieć się jaskółki tak nagle.

— Durna! — zawołał chłopiec. — To ty nie wiesz, że jaskółki na zimę odlatują?

— Odlatują? dla czego? gdzie odlatują?

— Daleko, za morze.

— A gdzie to morze, Maćku?

— Kto go wie! tam może jeszcze nikt nie był.

— To aż na koniec świata?

— Pewnie. Spytaj się Zośki; ona w szkole uczona, to musi wiedzieć.

— Aha! ona powie! ona wiecznie bajki gada; żeby to człowiek wierzył w to wszystko!

— Juści, że musi być trochę prawda, bo skąd by ona to gadała? przecie z palca nie wyssie.

— Ja jej tam pytać nie będę! Dosyć już się jej zdaje, że taka mądra, aż strach! Ale powiedz mi Maćku, czemu to łastówki odlatują od nas na zimę?

— Czemu? pewnie im zimno.

— Ale powrócą!

— Oj joj! jak tylko śnieg zginie a ciepłe słonko zaświeci.

— Kiedy teraz jeszcze śniegu nie ma....

— Ale będzie; zima za pasem

— Ja tak zimy nie lubię!... a ty lubisz, Maćku?

— Co mam lubić? nie mam nawet chodaków na nogi.... żeby choć ciepła kamizela!... E!... co tam! czy to pierwsza zima?

— Jabym poleciała tak, jak łastówka, aż za morze.... A tam ciepło, Maćku?

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. N.

Pos. Kaizl odpowiada Panu Prezesowi gabinetu, że nielegalna praktyka nie usprawiedliwia powtarzania jej.

Izba odmawia wnioskowi Kaizla charakteru pilności.

Następuje dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych, mianowicie nad pierwszym tytułem etatu Ministerstwa wyznań i oświecenia.

Pos. Gregorec poparłszy rezolucyę komisyi budżetowej, wzywającej Rząd, aby przyspieszył sprawę ostatecznego uregulowania koagruy, rozwodzi się o upośledzeniu Słoweńców co do szkół średnich i wyższych; głównie atoli chodzi mu o podział krajowych Rad szkolnych w Styryi i Karyntyi na oddziały niemieckie i słoweńskie i wnosi rezolucyę w tym duchu.

Pos. Swoboda przemawia za usunięciem nauki języka greckiego z gimnazyów.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Hofmann (Niemiec-narodowiec) wnosi interpelacyę do Pana Prezesa gabinetu w sprawie rozwiązania zgromadzenia w Gracu, ktore obchodziło dwudziestopięciolecie nowego cesarstwa niemieckiego.

Koniec posiedzenia o godzinie 4. — Następne we czwartek.

Sprawy parlamentarne.

W poniedziałek odbyła się konferencya przewodniczących klubów w Izbie posłów, w której obradach wziął udział także P. Prezydent Ministrów hr. Badeni. Konferencya zgodziła się zupełnie na projekt Prezydenta Izby br. Chlumeckyego, aby przedewszystkiem posuwać naprzód dyskusyę budżetową, przyczem możnaby załatwić co najwięcej także drobne przedłożenia rządowe i n. p. sprawozdanie komisyi legitymacyjnej. Natomiast należy zostawić Izbie czas dla obrad komisyjnych, szczególnie zaś komisyi dla reformy wyborczej i w tym celu dwa dni w tygodniu mają być wolne od posiedzeń pełnej Izby. Prócz tego komisya wyborcza mogłaby odbywać posiedzenia wieczorne w dnie, w których są posiedzenia pełnej Izby. Decyzyę co do przedmiotów, które mają być załatwione w pełnej Izbie jeszcze przed świętami Wielkanocnemi, zastrzeżono ponownej konferencyi przewodniczących klubów, która zbierze się, gdy obrady budżetowe będą się już zbliżały ku końcowi, a także będzie już znany stan rzeczy w komisyach, zwłaszcza w komisyi wyborczej. Jako ważne i naglące sprawy uznano dalej zgodnie: projekt katastru podatku gruntowego, reformę podatkową, reformę sądową, ustawę o przynależności. Poruszono także sprawę załatwienia kilku drobniejszych przedłożeń oraz petycyj. P. Prezydent Ministrów hr. Badeni oświadczył na zapytanie, iż projekt ustawy o podwyższeniu płac urzędników, zostanie wniesiony w Izbie ściśle w czasie oznaczonym przez Pana Ministra skarbu w jego mowie grudniowej. W dniu 20 b. m. t. j. na posiedzeniu jutrzejszem wezwie Rząd Izbę do wyboru deputacyi kwotowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi kolejowej powitał przewodniczący Zaleski Pana Ministra kolei żelaznych Guttenberga, który zapewniał, iż zachowa życzliwość w obec życzeń ludności bez różnicy narodowości. Pan Minister spodziewa się, że w najbliższym czasie przedłoży projekty w sprawie budowy sieci kolei żelaznych, ważnych dla eksportu i importu, jeśli parlament zatwierdzi zamierzone utworzenie funduszu inwestycyjnego. P. Minister poleca przedłożenia swoje życzliwemu ocenieniu ze strony komisyi.

Wczoraj i dzisiaj obradują kluby Izby posłów nad stanowiskiem, jakie mają zająć w obec reformy wyborczej. Pierwsze czytanie projektu tej reformy odbędzie się na jutrzejszem posiedzeniu Izby posłów. Nie ulega wątpliwości, że projekt odesłany zostanie do komisyi dla reformy wyborczej.

Na porządku dziennym pierwszego w tym okresie sesyi posiedzenia Izby panów, w d. 24 b. m., znajdują się pierwsze czytania szeregu ustaw i przedłożeń załatwionych w Izbie deputowanych. Początek posiedzenia g. 12 w południe.

Sprawy bułgarskie.

Z wyjątkiem Anglii wszystkie mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim uznały już ks. Ferdynanda.

Z Sofii zaprzeczają w formie jak najbardziej stanowczej pogłosce, jakoby ks. Ferdynand w rozmowie z przybyłymi na uroczystości przedstawicielami Rossyi i Turcyi miał poruszyć kwestę proklamowania Bułgaryi królestwem.

Zapowiedź księcia, iż opozycya prasy w Bułgaryi musi być bądź co bądź złamana, znalazła już echo w uchwale sobrania, powziętej na ostatniem jego przed zamknięciem posiedzeniu. Trwało ono do godziny 5 rano, a obradowano na niem głównie nad projektem obostrzenia ustawy prasowej. — Ostatecznie bardzo małą większością przyjęto proponowane przez rząd obostrzenia. Opozycya oświadczyła się przeciw ograniczeniu wolności prasy, jako nie zgadzającemu się z konstytucyą.

Stronnictwo Stambułowistów wybrało Grekowa przywódcą. Program partyi pozostał niezmieniony. W obec Rossyi będzie się ona zachowywała dopóty neutralnie, dopóki Rossya nie będzie mięszać się w wewnętrzne sprawy Bułgaryi.

Dziennik *Swoboda* oświadcza, iż popierać będzie ks. Ferdynanda.

W zeszłą niedzielę odczytano w kościele katolickim w Sofii list pasterski biskupa Meniniego w języku bułgarskim, francuskim i niemieckim. — W liście tym zaznacza biskup, że ks. Ferdynand przez to, iż nieletnie, z katolickich rodziców zrodzone dziecko oderwał od Kościoła, sprawił Kościołowi katolickiemu bardzo bolesną niespodziankę. Niech bogobojni katolicy proszą Boga w swych modlitwach, „aby księciu przebaczył to, czego Kościół na ziemi nie może przebaczyć.“

W kwestyi bułgarskiej i zaszłych w Sofii wypadków zabrał głos także *Graždanin*. Ks. Meszczerski poświęcając odpowiedzi cara na telegram ks. Koburskiego, uwagi wyraża obawy, czy słowa cara „rzeczywiście trafią do szczerych przekonań narodu bułgarskiego, który tak niedawno złożył dowody bezdennej swej niewdzięczności“, a zdaniem ks. Meszczerskiego jeszcze nie zasługuje na okazaną mu łaskę. Ks. Meszczerski nie tai, że gdyby to od niego zależało, nie dopuściłby do tak szybkiego, a zupełnego przebaczenia win Bułgarom. Oto jak ocenia on wartość moralną Bułgarów i ich księcia. „Książę Koburski? — A któż nam zaręczy, że nie jest on aktorem komedyi, rozgrywającej się w Bułgaryi, a mogącej przybrać tytuł: „We własnym interesie“. — I co może upewnić nas, że człowiek ten, który dowiódł nieposzanowania woli monarchy rossyjskiego, uzurpując tron bułgarski, który obecnie, aby nie zostać z Bułgaryi wygnanym, poniewiera najświętsze uczucia religijne i rodzinne, że człowiek ten godzien jest zaufania? Rząd bułgarski? — lecz to już bardzo wątpliwa opora; jest to tylko masa nawpół wykształconych ludzi, bez iskry tej szczerej wiary, w imię której domagają się oni zmiany wyznania syna Koburskiego, a dla których nie sprawia żadnej różnicy dziś wysługiwać się Stambułowowi, jutro go zamordować, a pojutrze domagać się przemocą i pod grozą wygnania przyłączenia dziecka do wyznania bułgarskiego. Lud wreszcie bułgarski? Ależ to niedostępne dla nikogo bagno na trzęsawiskach. I gdzież tu pośród tego wszystkiego wybrać owo upragnione miejsce, gdzieby najdroższe dla nas słowa monarsze mogły znaleść oddźwięk i nie były lekceważone A co będzie, gdy znowu nastaną dni, w których jako zapłata za rossyjską szlachetność wyjdzie na jaw bułgarska zdrada i grunt pogodzenia zmieni się w teren przygód? Dlatego ściska mi się serce i dlatego chciałbym, o co bardzo proszę Boga, ażebym się mylił“.

Włosi w Erytrei.

Z Erytrei nie ma żadnych nowych wiadomości. Zdaje się, że plan Abisyńczyków polega na przedłużaniu kampanii; Włosi zaś nie mogą wykonać marszu i ataku w kraju górzystym, pustym, bez dostatecznych środków przewozowych, z niezapewnionym odwrotem w razie porażki. Nadzieję stanowią posiłki, nadsyłane z Włoch. Armia Baratieri'ego liczy obecnie 33.850 żołnierzy, z początkiem marca powiększyć się ma do 43.155. Wojska nieprzyjacielskie stoją w pobliżu siebie ciągle jeszcze w tej samej okolicy, chociaż w trochę zmienionych pozycyach. Generał Baratieri wysunął naprzód swoje awangardy i zajął wzgórza pod Tozalą. Wojsko Menelika cofnęło się. W stronie Kassali spokojnie.

Półurzędownie stwierdzają, że układy o pokój między Menelikiem a Baratierim zerwano ostatecznie. *Popolo Romano* i *Riforma* wyrażają zadowolenie z tego, że generał Baratieri odrzucił propozycyę Menelika. Przyjęcie jej byłoby upokorzeniem i samobójstwem dla Włoch.

Książę Aosty prosił króla Humberta, aby mu powierzył komendę nad wojskami w Afryce. Odbyła się długa narada pomiędzy ministrem wojny, Crispim, a szefem sztabu generalnego. Wysłano do Afryki 10.000 płaszczów nieprzemakalnych i 8.000 nieprzemakalnych namiotów.

Dopiero przed kilku dniami nadesłano z Massawy do dzienników włoskich manifest ogłoszony przez Menelika z powodu wojny z Włochami. Brzmi on jak następuje: Słuchajcie mnie, a niechaj głuchota stanie się udziałem nieprzyjaciół naszej religii i ojczyzny! Słuchajcie mnie, a niechaj głuchota ogarnie wrogów Menelika, pana waszego! Słuchajcie mnie, a niechaj głuchota ogarnie nieprzyjaciół Dziewicy Maryi! Bóg dotychczas łaskawie opieką swą otaczał Etyopię! On pozwolił nam zwyciężyć naszych wrogów i na nowo przywrócić blask naszej ojczyznie. Z łaski Boga panuję dotychczas i nie rozpaczam na myśl o śmierci, jeśli ona jest bliską — gdyż śmierć czeka nas wszystkich. Ale dotychczas Bóg ani razu mnie nie opuścił i On teraz tego nie uczyni. Z za morza przyszedł wróg, napadł na nasze granice i chce zgubić naszą religię i ojczyznę. Długo byłem cierpliwy, prowadziłem z nimi układy, aby uchronić kraj od wojny. Ale wróg wciąż posuwa się naprzód. Dosyć tego! Wierząc w Trójcę Świętą, idę na obronę kraju, aby nieprzyjaciela odeprzeć. Niechaj każdy, kto może, pójdzie ze mną, a ci, którym brak sił, niechaj się modlą za powodzenie naszego oręża! Wotadarsowie (armia stała) niechaj się zgromadzą w Dżaronie, a fasznosowie (pospolite ruszenie) niechaj szybko gromadzą żywność, aby wszyscy moi chumowie (wasale) mogli wystąpić z bronią w ręku. W domu niechaj się nikt nie waży pozostać, gdyż wszyscy winni chwycić za broń ku obronie ojczyzny i ognisk domowych. Wiedzcie o tem, iż pragnę widzieć zgromadzonych około mnie wszystkich mych żołnierzy! Tak chcę!

KRONIKA

Lwów, 19 lutego.

— **JE. Namiestnik** książę Eustachy Sanguszko wyjechał dzisiaj po południu na kilka dni do Wiednia.

— **Pogrzeb ś. p. ks. Hohenlohego,** w. ochmistrza Dworu odbył się wczoraj popołudniu w Wiedniu z konduktem wojskowym pod dowództwem ks. Józefa Windisch-Graetza. W kościele OO. Karmelitów, gdzie odbyło się uroczyste pokropienie zwłok, był obecny Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta Otton, Ludwik Wiktor, Józef Ferdynand i Fryderyk, dalej ks. Cumberland, ks. szlezwicko-holsztyński, kanclerz ks. Hohenlohe, ambasador hr. Eulenburg, jako reprezentant cesarza niemieckiego, poseł bawarski, Podewils, jako reprezentant ks. regenta, PP. Ministrowie hr. Gołuchowski, hr. Badeni, Kallay, oraz inni PP. Ministrowie, ks. nuncyusz Agliardi, ks. kardynał Gruscha. Wspaniały kondukt ruszył do Votivkirche, a następnie po daniu salw wojskowych odprowadzono zwłoki na cmentarz na Währing.

— **Ze świata.** Karnawał zainaugurowany w salonie Marszałkowstwa hr. Badenich, zakończył się wczoraj przepysznym balem w pałacu Namiestnikowskim. Tegoroczny karnawał musiał być świetny i ożywiony, skoro znajdował się pod dostojną opieką Autonomii i Rządu, pierwsza bowiem czuwała nad jego urodzeniem, drugi ułatwił mu zgon w najprzyjemniejszy sposób, opromieniając niezwykłym blaskiem jego przejście do historyi! Wczorajszy bal, który rozpoczął się zaraz po godzinie 6, zgromadził przeszło 150 osób. Tańcami kierował przecudnie hr. Stanisław Mycielski, którego pojawienie się z małżonką w towarzystwie lwowskiem, po kilku latach nieobecności, powitano z najwyższą radością. Po walcu i kadrylu, w którym wzięło udział par przeszło 40, nastąpił mazur; rozmiary wielkiej sali pałacu stały się wybornem polem popisu dla dzielnego wodza i jego pięknej armii, która mogła też swobodnie i malowniczo rozwinąć się i z całą doskonałością wykonać wszystkie ewolucye choreograficzne, mające dla oka czarujący widok; ks. Namiestnikowa Sanguszkowa tańczyła z wodzirejem hr. Mycielskim.

Po wykwintnej kolacyi, przy której wznoszono toasta pełne wdzięczności dla dostojnych gospodarstwa, tańczono kotyliona i drugiego dziarskiego pełnego ognia i zapału mazura. Bal się zakończył złowrogiem uderzeniem północy, przypominającem słowa Eklezyasty, że wszystko jest marnością!

Na wczorajszy bal przybyli: JE. Marszałek hr. Badeni z małżonką, hr. Agenorowa Gołuchowska, ks. Jerzowie Czartoryscy z córką, JE. hr. Schulenburg, P. Wiceprezydent Namiestnictwa Lidl, P. Wiceprezydent Bobrzyński, pani Marchwicka, pani Filipowa Zaleska z córką, pp. Chamcowie z córką, hr. Marya Sobańska, hr. Walerya Borkowska, hr. Wojciechowie Dzieduszyccy z córką, hr. Stanisławowie Mycielscy, generał bar. Gagern, hr. Juliuszowie Tarnowscy z panną Zofią Tarnowską, pp. Langowie z córką, ks. Andrzejowie Lubomirscy, br. Adolfowie Bruniccy, pp. Merczyńscy, pp. Augustowie Stojowscy, pp. W. Postruscy, hr. Tomaszowa Stadnicka z panną Piwnicką, p. Romanowa Jabłonowska, pani Przybysławska z córką, hr. Skarbkowie z córkami, pp. J. K. Zielińscy, hr. Stefanowa Fredrowa z córką. pp Stanisławowie Jędrzejowiczowie, pp. Włodzimierzowie, Sewerynowie i Antoniowie Skrzyńscy, pani Jokisz z córką, hr. Michałowie Baworowscy. pani Czermińska z córką, Juliuszowie hr. Bielscy, pp. Krechowieccy z córką, pp. Dembińscy, ks. K. Ponińscy, dr. Ziembicki, hr. Tola Pinińska, hr. Karnicka z córką, pani Fedorowiczowa z córką, Stanisławowie hr. Tarnowscy z córką, hr. Łubieńscy z córką, pp. Bobrowniccy. pp. Trzeciescy, pp. Gnoińscy z córkami, kanoniczka Hagenowa, p. Włodz. Niezabitowski, dyrektor Łaba, Emil hr. Potocki, G. Małachowski, p. Augustynowicz, p. Poradowski, p. Roman Tchorznicki i wiele innych.

W poniedziałek w Kasynie narodowem pod zaszczytnie znaną firmą Baworowski-Zamoyski, odbył się śliczny piknik, który zaszczycili swoją obecnością ks. Namiestnikowstwo Sanguszkowie i pani Marszałkowa hr. Badeniowa.

— **Ruszanie lodów.** W skutek zatoru, utworzonego na Wiśle pod Niepołomicami, wody odpływały lewym brzegiem na terytoryum Królestwa, przez Morgi i Koźlicę przy stanie 315 ctm. ponad najniższy stan wodoskazu niepołomickiego.

Od Mszczęcina do Tarnówki Wisła wolna od lodów, jednak spiętrzona w skutek stojących lodów między Wołowiencem a Niedarami. — Poniżej zaś, aż do Dąbrówki, Wisła wolna od lodów, gdyż zator utworzony pod Popędzynką z lodów rzeki Raby, odpłynął wraz z lodami Wisły w dniu 11 b. m. rano, — oparłszy się następnie o lody, sięgające w tarnowskim okręgu aż do Woli Przemykowskiej.

W nocy z 10 na 11 b. m. odpłynęły lody Wisły poniżej Woli Przemykowskiej do Kanny przy stanie w Jagodnikach +110 ctm., a w Szczucinie +115 ctm.

W dniu 12 b. m. Wisła spiętrzywszy się pod Niepołomicami o 40 ctm. ponad stan powyżej zaznaczony, zalała porzecza prawie aż do wierzchu wałów, brakowało bowiem pod Mszczęcinem tylko 45 ctm. do ich korony, poczem dnia 13 b. m. zator ruszył, odpłynąwszy z pozostałymi w dalszej części lodami z okręgu krakowskiego, które się złączyły z lodami, stojącemi jeszcze powyżej Woli Przemykowskiej. Woda w skutek tego spiętrzyła się około 30 ctm. ponad stan z dnia 12 b. m.

Na Dunajcu lód ruszył dnia 8 b. m. z pod Wesołowa przy stanie 60 ctm. ponad najniższy stan wodoskazu w Zgłobicach. — Przed mostem kolejowym w Bogumiłowicach utworzył się zatór około 1 kilometra długi, który w nocy odszedł, poczem woda obniżyła się na 40 ctm. — Lody Dunajca od Białej począwszy odpłynęły, zatrzymawszy się na przestrzeni od Zdrechca do Biskupic przy stanie wody 226 ctm. ponad stan najniższy wodoskazu w Żabnie, poczem woda spadła na 130 ctm.

Na Wisłoce w okręgu tarnowskim lody zeszły przy niskim stanie. — W dniu 13 b. m. stan wody w Łabuziu wynosił +75 ctm.

Na Sanie spłynęły lody z pod Starego Miasta dnia 14 b. m. przedpołudniem, zatrzymały się przez pół godziny w Sarzynie, poczem spłynęły przy stanie +140 wodoskazu w Nisku. Powyżej Starego miasta lody stoją, od tego miejsca zaś aż do ujścia Sanu do Wisły, nie ma już lodów. — W dniu 16 b. m. woda spadła o 110 ctm.

Na Dniestrze lody ruszyły dnia 11 b. m. wieczorem między Łuką a Niżniowem przy stanie +60 ctm., utworzywszy dwa zatory, a mianowicie jeden w Bukowie 3 klm. długi, a drugi tuż pod mostem kolejowym w Niżniowie 2 klm. długi. — Dnia 12 b. m. o godzinie 2 popołudniu ruszył zatór pierwszy, a oparłszy się o zator drugi, odpłynął z nim razem dwoma otworami przy stanie +160 ctm., poczem wieczorem woda opadła na 80 ctm.

— **Mianowania.** W krajowem biurze melioracyjnem Wydziału krajowego mianowani: inżynierami I klasy: Boziewicz Karol, Dyrdoń Paweł, Hapanowicz Jan, Gedel Tadeusz. Inżynierami II klasy: Strzelbicki Sylwery, Ruebenbauer Stanisław, Haładej Jan, Horwarth Dyonizy. Inżynierami adjunktami: Misiakiewicz Julian, Kornella Andrzej, Wiśniewski Konstanty, Röhrich Maryan, Korasadowicz Tadeusz. Inżynierem-asystentem: Górski Józef.

— **Docentura.** JE. P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, dopuszczającą ks. dr. Franciszka Gabryla na docenta prywatnego teologii fundamentalnej i filozofii chrześciańskiej na tymże wydziale.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Kleczyński, praktykant sądowy, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **W Kole literacko-artystycznem** zakończono wczoraj karnawał tegoroczny wielce ożywionym wieczorkiem z tańcami, które zakończono o północy. Do kadryla stanęło 36 par. Urządzeniem wieczoru zajmowali się pp. Onyszkiewicz i dr. Bartoszewski, sekretarz Koła.

— **Odczyty.** Na dochód Towarzystwa pomocy imienia Kraszewskiego odbędzie się w lokalu Czytelni dla kobiet (Rynek l. 10 I piętro) cztery odczyty prof. dr. Józefa Nusbauma z dziedziny biologii, a mianowicie: 1. Granica między światem zwierząt i roślin. 2. Prawo przystosowania w przyrodzie. 3. Życie w otchłaniach morza. 4. Przedmiot anatomii porównawczej. — Odczyty odbędą się we czwartki, w dniach: 27 lutego, 5, 12 i 19 marca o godzinie 6 popołudniu.

Cena za bilet na wszystkie 4 odczyty 1 zł. i 5 ct. dodatku na „Szkołę ludową“. Bilety są do nabycia w księgarni p. Seyfartha, a w dzień pierwszego odczytu przy kasie.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m. o godzinie 6 odczyt p. Zofii Strzałkowskiej. Prelegentka będzie mówiła „O prądach współczesnej dramaturgii“.

— **Z Czytelni katolickiej.** We czwartek, dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczór wygłosi

O. Norbert Golichowski, prowincyał OO. Bernardynów, w Czytelni katolickiej, Rynek l. 20, II piętro, odczyt „O ziemi świętej“.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** Najbliższe zwyczajne zebranie członków odbędzie się we czwartek, dnia 27 b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem w sali rozpraw c. k. sądu krajowego cywilnego.

Dr. Karol Engel, radca prokuratoryi skarbu, przedstawi rzecz: „O instytucyi sądów polubownych wobec nowych ustaw procesowych i projektu postępowania egzekucyjnego“.

— **Zaręczyny.** W sobotę, dnia 15 b. m. właściciel dóbr Brzeżan i Narajowa, hr. Jakób Potocki, syn ś. p. Stanisława i Maryi z ks. Sapiehów małżonków Potockich, zaręczył się w Warszawie z panną Ludwiką Karnicką, córką Michała i Konstancyi z hr. Sołtyków Karnickich.

— **Ubogi uczeń.** Julia Tyndyk matka ucznia gimnazyum Franciszka Józefa, utrzymująca z pracy rąk całą rodzinę i ciężką chorobą złożonego męża, poleca się względom ofiarnej publiczności, prosząc o pomoc pieniężną w celu zapłacenia czesnego w kwocie 20 zł. za syna, który z dobrem świadectwem przeszedł z klasy IV do V. Biedna matka mieszka przy ul. św. Marka l. 10.

— **W administracyi** naszego pisma złożył p. M. G. dla wdowy z sześciorgiem dzieci przy ul. Łyczakowskiej l. 117, kwotę 1 zł. 5 ct.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Nowym Sączu, Felicya z Łabęckich Hoszowska, żona starszego inżyniera kolei państwowych, w 44 roku życia.

W Krakowie, Karolina z Wolańskich Lepszy, żona naczelnika urzędu probierczego, w 29 roku życia.

W Warszawie, Konstanty Cielecki, b. oficer wojsk polskich z czasów w. ks. Konstantego, przeżywszy lat 84. Zmarły był też długoletnim radcą dyrekcyi głównej Tow. kredytowego ziemskiego z oddziału siedleckiego.

W Wiedniu, Aloizy Berla, humorysta, autor wielu sztuk teatralnych, w sędziwym wieku lat 70. Wielką popularnością cieszyła się swego czasu jego krotochwila „Drei paar Schuhe“, zlokalizowana u nas przez Ed. Błotnickiego i grywana p. t.: „Pani majstrowa z Chorążczyzny“.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 lutego 1896, godzina 12 w południe.

Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 18 lutego do 12 w południe d. 19 lutego b. r., mieliśmy wiatr z północ.-zachodu o średniej prędkości 4 m/sek., niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (81 procent wilgotności względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —3·5°C., najwyższa +0·4°C. wczoraj w południe, najniższa —8·0°C. dziś w nocy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o 12 w południe 769 mm.

— **Z Kałusza** nam donoszą: P. Franciszek Orzelski, kandydat notaryalny w Kałuszu, mianowany został substytutem ś. p. Michała Baczyńskiego c. k. notaryusza w Kałuszu.

— **Bandyta włoski,** Antoni Dorbolo, o którym niedawno donosiliśmy, że napadł szynkarkę w Berezowicy wielkiej i chciał wydrzeć od niej kwotę 100 zł., stawał dziś przed trybunałem sądu obwodowego w Tarnopolu, zasądzono go na 3 miesiące ciężkiego więzienia, obostrzonego 1-razowym postem w tygodniu.

— **Z Izby sądowej.** Były odpowiedzialny redaktor tygodnika *Naprzód* Jan Ochmański, oskarżony przez ks. Władysława Mikulskiego, proboszcza kościoła św. Krzyża w Krakowie, o obrazę czci, popełnioną drukiem, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych w Krakowie skazany został na dwa miesiące aresztu. Trybunał wymierzył karę na podstawie §. 275 p. k. jako dodatkową do kary wymierzonej temuż Ochmańskiemu za taki sam występek w procesie ks. prałata Szwarca, gdyż tej kary jeszcze nie odcierpiał, a nowy występek spełniony został przed wydaniem poprzedniego wyroku z dnia 11 listopada.

— **Promienie Röntgena.** Dziennik paryski *Gaulois* donosi, że dwom członkom jego redakcyi powiodło się odfotografować za pomocą promieni Röntgena zawartość zamkniętego listu.

Z inicyatywy dr. Dedekinda, kustosza przy egipskim oddziale Muzeum historyi sztuki w Wiedniu, przedsięwzięto próbę odfotografowania za pomocą promieni Röntgena, zawartości nieotworzonej dotąd mumii egipskiej, którą uważano za mumię ibisa, ptaka, czczonego — jak wiadomo — przez Egipcyan. Fotografia wykazuje wyraźnie kości ptasie. Tym sposobem stwierdzono bezsprzecznie, że mumia ta zawierała szczątki ibisa, wykazując równocześnie, jak bardzo nowa ta metoda nadaje się do podobnych doświadczeń naukowych.

Do jakiego stopnia odkrycie dr. Röntgena pochłania obecnie uwagę publiczną, dowodzi fakt następujący: Komitet pewnego prowincyonalnego towarzystwa przyrodników, zwrócił się do znanego docenta fizyki w Berlinie z propozycyą, aby powtórzył niedawno wypowiedziany odczyt o promieniach dr. Röntgena. Lakoniczna odpowiedź docenta brzmiała: „Do końca maja wszystkie wieczory mam zajęte; honoraryum 250 marek“.

— **Rewizya celna** na granicy rossyjskiej, ma być niebawem znacznie uproszczoną. W sprawie tej donosi warszawski *Wiek*: Jedną z przyczyn spóźniania się pociągów, idących do Granicy, Sosnowca, Aleksandrowa i Mławy, zwłaszcza w porze letniej, to jest zwiększonego ruchu pasażerów, przybywających z zagranicy, była nieunikniona rewizya celna. Otóż w r. b. zostanie zaprowadzoną nader pożądana inowacya, zapobiegająca tym opóźnieniom. Bagaże pasażerów, jadących do Warszawy, będą rewidowane dopiero na dworcach w Warszawie, a na stacyach pógranicznych rewizya ograniczy się do pakunków ręcznych.

— **Wycieczki do Norwegii.** Jak co roku, tak i tego lata urządza znany podróżnik, kapitan Bade z Wismaru, dwie wycieczki letnie do Norwegii i wysp Spitzbergen. Pierwsza odbędzie się w czerwcu i połączy się z wyprawą śmiałego szwedzkiego podróżnika Andrée do wysp Spitzbergen, zkąd Andrée zamierza odbyć balonem podróż do bieguna północnego. Podczas drugiej wycieczki, w sierpniu, uczestnicy jej będą mogli podziwiać wspaniałe widowisko całkowitego zaćmienia słońca na Spitzbergu. Bliższe szczegóły i warunki uczestnictwa w tych podróżach ogłosi kapitan Bade później.

— **Pożar teatru** opery w Kijowie wybuchł w dniu 16 b. m. o godzinie pół do 5 po przedstawieniu dziennem opery Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin“. Gmach teatralny zgorzał do szczętu, a pożar wszczął się w garderobie męskiej. Wieczorem miało być dane ostatnie w sezonie przedstawienie rossyjskiej opery. Na wielki post miała być sprowadzona opera włoska. Prawdopodobnem jest, że się zapaliły kulisy od strzału, jaki w ostatnim akcie daje Oniegin do Lenskiego. Ogień rozszerzył się z bajeczną szybkością. W ciągu 15 minut sala widzów zamieniła się w morze płomieni. Pożar trwał całą noc. Zgorzały wszystkie dekoracye, bogata biblioteka i instrumenty muzyczne. Antreprenerka Sethofer-Sielowa poniosła olbrzymie straty. Tenor Myszuga utracił wspaniałe kostyumy. Artyści opery postradali cenne instrumenty. Gmach teatru był oświetlony elektrycznością. Zbudowany w r. 1856, ubezpieczony był w Towarzystwie miejskiem wzajemnego ubezpieczenia na 162.924 rubli. Budowla nie miała zapasowych wyjść. Gdyby pożar wybuchnął wcześniej, katastrofa przybrałaby straszne rozmiary i ofiarą jej padłaby cała publiczność. Ofiar w ludziach nie ma. Przy pożarze obecny był generał-gubernator hr. Ignatiew. Straż ogniowa, pomimo wysiłków, nic wiele mogła pomódz. Sąsiednia stacya elektryczna ocalała.

— **Spiew kobiet w kościele.** Arcybiskup paryski, kardynał Richard, wydał świeżo rozporządzenie, wzbraniające kobietom spiewać solo i w chórach kościelnych w Paryżu; wyjątek stanowią nabożeństwa majowe. Prawo takie uchwalone zostało w wieku XIII na koncylium kolońskiem, lecz następnie Klemens XIV pozwolił kobietom spiewać w kościołach; odtąd zwyczaj ten utrzymał się. W ostatnich jednak czasach wynikły z tego powodu sceny gorszące. W Notre Dame de Lorette dała się słyszeć artystka, panna Sanderson, a podczas jej spiewu publiczność, przybyła jak na widowisko, zachowywała się jak w teatrze; w innych kościołach paryskich przyszło nawet do tego, że oklaskiwano artystki, wołając „bis“. Taka profanacya świątyń spowodowała zakaz monsignora Richarda. W jednym tylko kościele paryskim, Saint Gervais, kobiety nie spiewały nigdy solo, a rzadko nawet w chórach.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. W „Aidzie“ powitaliśmy wczoraj miłego gościa w osobie panny de Nunzio, która występowała z wielkiem powodzeniem w Warszawie. Głos jej należy do najlepszych, jakie zdarza się słyszeć na scenie: piękny, metaliczny we wszystkich pozycyach wyrównany, imponuje wytrzymałością i siłą, z jaką w największych ensemblach wybija się na pierwszy plan. Ponadto posiada panna de Nunzio wszystkie warunki spiewaczki dramatycznej, piękną powierzchowność, talent sceniczny i muzyczny oraz prawdziwy temperament. Nieskazitelna prawie czystość, imponująca lekkość, z jaką wydobywa najbardziej wytężające „fortissima“, miękkość i powiewność w „pianach“, piękne cieniowanie, wszystko to sprawia. że panna de Nunzio jest już dzisiaj artystką, której nazwisko niezawodnie zasłynie na szerszej widowni skoro tylko pozbędzie się nieco manierowanego frazowania, a mianowicie nieuzasadnionego i niepięknego „crescendowania“ tonów frazę kończących.

Partyę Amneris p. Dąbrowska może zaliczyć do swoich najlepszych kreacyj, tak pod względem głosowym jak i scenicznym. Natomiast partya Amonastra jest dla p. Szymańskiego za trudną; głos jego o brzmieniu tenorowem gubi się w technicznych trudnościach tej partyi, szczególnie w akcie trzecim.

Radamesa spiewał p. Warmut niejednolicie; romans „boska Aida“ bez wszelkiej poezyi, natomiast duety w 3 i 4 akcie z wielką siłą i brawurą. *Br.*

Z teatru. Jutro pierwsze przedstawienie „Hanusi“ Hauptmana w przekładzie znanej poetki Maryi Konopnickiej. Dziś wieczór odbędzie się druga próba generalna w kostyumach.

Panna Marya de Nunzio, urocza primadonna włoska, która wczoraj w „Aidzie“ wstępnym bojem zdobyła sobie sympatyę całej publiczności wystąpi w sobotę w „Hugenotach“ w partyi Walentyny.

Panna de Nunzio zawarła kontrakt do końca marca, następnie wyjeżdża do Warszawy, gdzie spiewać będzie przez kwiecień i maj.

W przyszłym tygodniu wznowioną będzie „Gioconda“ z pp. de Nunzio i Aleksandrą Dąbrowską w głównych rolach. Sądząc z wczorajszego duetu w akcie drugim, w którym obie te wyborne spiewaczki walczyły o lepsze, przedstawienie „Giocondy“ nastręczy im pole do świetnego popisu.

Kazimierz Gliński: „Tarantula“. Powieść prawdziwa. Warszawa 1896.

Nie mogłem się dowiedzieć w żaden sposób, dla czego powieść p. Kazimierza Glińskiego nosi wyjaśnienie „prawdziwa“, gdyż zdaje mi się, że autor zrobił wszystko, co tylko było w jego mocy, ażeby właśnie powieść uczynić nieprawdziwą. Nawiasem powiedziawszy, autor często posługuje się tym przymiotnikiem. Sądzę, że się to dzieje nie bez racyi. P. Gliński doskonale zapewne odczuwa jedną z najkardynalniejszych wad swego talentu pisarskiego — brak prawdy i dla tego stara się suggestyonować niejako czytelnika w kierunku złagodzenia tej wady. Poeta z temperamentu, z usposobienia, z fantazyi, romantyk z formy i pojęcia poezyi, pióro swoje poświęcił ostatnimi czasy powieści — jednej z najtrudniejszych form twórczości dla poety romantyka.

Powieść wymaga nie tylko prawdy pod względem myśli, która ją ożywia, lecz także prawdy w pojęciu charakterów ludzkich i sytuacyi. Na tym punkcie p. Gliński grzeszy bez granic, popuszczając tak dalece wodze swojej wyobraźni i werwie, że w niektórych miejscach daje obrazki fantastyczne, wyidealizowanych ludzi i stosunków, pisze zaś w stylu, powiedziałbym — z kiepska romantycznym. A jednak wielka szkoda tego talentu — wielka szkoda poetyckiego czucia, bogatej i jaskrawej fantazyi, wielkiego rozmachu marnowanych na pisanie wcale nieosobliwych powieści.

W powieściach Glińskiego, we wszystkich, nie wyłączając „Tarantuli“, przejawia się nadzwyczajna naiwność, granicząca często z łatwowiernością dziecka, w pojmowaniu charakterów ludzkich i stosunków. Treść „Tarantuli“ dość powiedziałbym nudna i zwykła. Szlachcic Murski, mający syna Władysława i córkę Anielę, ufał żydowi Tarantuli, którego machinacye były tak widoczne i tak nieskombinowane, że poznałaby się na nich najnaiwniejsza pensyonarka, chociaż autor nie pozwala poznać się Murskiemu, człowiekowi wytrawnemu i bywałemu. Żyd plącze go różnymi wekslami i doprowadza do ruiny. Tarantula jest złym duchem nie tylko rodziny Murskich, lecz także — całej powieści. Młody Murski Władysław kocha się w kokietce podżyłej hr. Amelii — to rzecz zwykła; Anielcia kocha się w adwokacie Rabsztyńskim — i to możliwe, ale gdy młodzi kochają się straszliwie i namiętnie, Tarantula przygotowywa im ruinę. W chwili gdy Władysław potrzebuje pieniędzy na wyjazd do Włoch z ukochaną Amelią, ledwie wyszedł zrozpaczony na ulicę z myślą gdzieby dostać pieniędzy — z nienacka zjawia się jakiś dobrodziej, podstawiony przez Tarantulę, który mu ofiarowuje 10 tysięcy. W innych okolicznościach byłby tydzień chodził od lichwiarza do lichwiarza zanim byłby mu kto sto rubli pożyczył, a teraz przyszło mu 10 tysięcy jak z płatka. Wszystko się dzieje w tej powieści śmiało, odważnie i — bez przytomności. Szach — mach i już po wszystkiem.

Anielcia, zakochana w Rabsztyńskim, którego podejrzywała o miłość dla Amelii, doszła nareszcie do porozumienia i zgody, ale — zapóźno.

Kochany Władysław, sprzykrzywszy sobie życie, w łeb sobie palnął, stary Murski dostał apopleksyi, majątek ktoś kupił z licytacyi, Tarantula za fałszowane weksle zbudował sobie „dom murowany“ — i po wszystkiem. Dzieje się to w kraju, gdzie nawet łotrowie są naiwni i przebrani przez autora za strachów, gdyż Tarantula, ów niby potwór, który poczciwego szlachcica obdzierał przez całe życie, buduje w końcu tylko „dom murowany“ w prowincyonalnem miasteczku. I wartoż to było dla takich marnych rezultatów tak wiele robić hałasu. Czasem zdaje się, że autor niesłusznie Tarantulę oczernił.

Dodać jeszcze muszę, że pan G. miłość braterską między Anielcią a Władysławem pojmuje w sposób, pozbawiony zupełnie etycznego wdzięku — jeżeli można tak powiedzieć — stosunek ich jest stosunkiem dwojga kochanków.

— Czy czujesz ty urok w tych dwóch słowach zawarty — „nasz dom“?

Pytana zamyśliła się — po chwili wzruszyła ramionami.

— Doprawdy! ja nie rozumiem o czem ty mówisz — szepnęła, a śliczny rumieniec twarz jej oblał. (Ni z tego ni z owego!)

— Nie płoń się różyczko moja.... „—

I tak dalej, a bywa jeszcze lepiej.

Zapas słówek francuskich szanownego autora jest bardzo niewielki: *madame, eutrez, belle amie, bonne idée* — i bodaj czy nie po wszystkiem. Zważywszy, że tego rodzaju francuczczyzna nie przyczynia się w niczem do scharaktyzowania osób działających, można byłoby nieposługiwać się nią wcale.

A jednak, pomimo niezaprzeczonych i wielkich wad pisarskich p. Glińskiego, powieść jego znajdzie zawsze pewną grupę czytelników i nigdy jemu tych czytelników nie zabraknie. Tym pierwiastkiem przyciągającym jest jego bogata fantazya, rozmach niezwykły, werwa z jaką najnieprawdziwsze sytuacye maluje i podwyższenie tonu, że tak powiem, w przedstawianiu charakterów i stosunków ludzkich. Gdyby tylko zechciał, p. G. mógłby bardzo dobrze zużytkować swój talent na pisanie powieści fantastycznej; powieść w znaczeniu prawdziwego oddania życia, nigdy pono nie będzie najlepszą formą jego twórczości artystycznej. *F. R.*

Z Komitetu dla spraw chowu koni.

Komitet dla spraw chowu koni w Galicyi odbył dnia 27 stycznia b. r. 66 posiedzenie.

Przewodniczący JE. Namiestnik ks. Sanguszko. W ciągu posiedzenia, gdy książę Namiestnik udał się do Sejmu, przewodnictwo objął JW. Pan Wiceprezydent Namiestnictwa Lidl. Głosujący: JE. hr. Siemieński-Lewicki, hr. Cetner, hr. Bielski, hr. Zamoyski, pp. Gorayski, Augustynowicz i c. i k. pułkownik Klastersky. Referent c. k. radca Namiestnictwa dr. Kleeberg. Protokół prowadził c. k. komisarz powiatowy hr. Morstin.

I. Przyjęto protokół z ostatniego posiedzenia komitetu z 12 października 1895.

II. Referent c. k. radca Namiestnictwa dr. Kleeberg podaje do wiadomości komitetu:

1. Komenda Zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu zawiadamia o zakupnie dla Galicyi ogiera pół krwi „Naturalist“ po Vederemo od Rosebuo.

2. Ta sama komenda zawiadamia, że za zezwoleniem Ministerstwa rolnictwa wybrakowano ogiera rasy Norfolk G. N. 230 „The Greab Guro“ i ogiera półkrwi G. N. 211 „King Arthur“, pierwszego z nich zgładzono, drugiego dano na ograniczoną własność p. Feliksowi Gniewoszowi w Kontach.

3. Ta sama komenda zawiadamia, że Ministerstwo rolnictwa przydzieliło ogiera pełnej krwi „Rainbow“ do Galicyi i z zastrzeżeniem przyzwolenia komitetu przeznaczyło go na oddanie w najem księżnej Maryi Lubomirskiej w Miżyńcu.

4. Ta sama komenda zawiadamia, że Ministerstwo rolnictwa zakupiło dla Galicyi ogiery pełnej krwi: 1) „Kynast“ po Trachenberg od Kyraline po Cathedral i 2) „D'Artagnan“ po Vinea ad Gracene. Ogier D'Artagnan ma być oddany w najem hr. Zamoyskiemu w Wysocku z zastrzeżeniem przyzwolenia komitetu.

5. Na podanie zawiadomiono p. Zbigniewa Horodyskiego w Korsowie, że obecnie nie ma już rozporządzalnych ogierów do udzielenia na ograniczoną własność, zgłoszenie się jego utrzymuje się jednak w ewidencyi celem ewentualnego późniejszego uwzględnienia.

6. Na prośbę Karola Barańskiego, właściciela dóbr w Radłowicach, zawiadomiono go, że obecnie nie może mu być dany ogier w najem, że jednak stanie się zadość jego życzeniu o przydzielenie dobrego ogiera pół krwi do stacyi ogierów rządowych w Biskowicach.

7. Komenda Zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu na podanie zwierzchności gminnej w Probużnie, pow. husiatyńskiego, o utworzenie tamże stacyi ogierów rządowych, wyraża opinię, że utworzenie tej stacyi ze względu na niedaleką odległość od innych istniejących już stacyj ogierów nie jest potrzebne.

Uchwalono zawiadomić w tym duchu zwierzność gminy w Probużnie.

8. Ta sama komenda zawiadamia, że Ministerstwo rolnictwa przyznało klubowi jazdy panów w Krakowie kwotę 2000 zł. na nagrody rządowe na wyścigach w r. 1896 z zastrzeżeniem konstytucyjnego przyzwolenia.

9. Komenda w Drohowyżu przesyła wykaz prywatnych ogierów licencyonowanych na rok 1896.

10. Ministerstwo rolnictwa udziela notę c. i k. Ministerstwa wojny w sprawie wniosków komitetu co do ograniczenia oddawania koni wojskowych do prywatnego użytku.

Uchwalono przedłożyć Ministerstwu rolnictwa inne wnioski zmierzające do podniesienia chowu koni a w szczególności o zaprowadzenie tak zwanego systemu okręgowego *(Gauleitersystem)* dla skuteczniejszej kontroli stacyi ogierów rządowych.

11. Komenda Zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu z opinią w sprawie przedłożenia Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie w sprawie podniesienia chowu koni w kraju a w szczególności koni włościańskich;

dalej z opinią na petycyę oddziału Towarzystwa gospodarskiego w Sanoku w sprawie chowu koni roboczych.

Komitet po wyczerpującej dyskusyi uchwalił oznajmić Towarzystwu gospodarskiemu, że z przyjemnością powziął wiadomość o zamiarze Towarzystwa rozwinięcia szerszej akcyi ku podniesieniu chowu koni a przedewszystkiem chowu koni roboczych gospodarskich. W odpowiedzi na wywody Towarzystwa uchwalono podnieść i to, że zdaniem komitetu dla spraw chowu koni, przyczynę upadku a raczej zastoju chowu koni włościańskich w niektórych powiatach we wschodniej części kraju należy upatrywać głównie w upadku ekonomicznym i w niskim stopniu oświaty i kultury u ludu w tych okolicach; włościanie w ogóle a szczególnie na wschodzie kraju, źle i nieumiejętnie obchodzą się z końmi i niesłychanie je źle żywią. Winne temu opłakane stosunki ekonomiczne i prawie zupełny brak innego zarobku u włościan. Komitet ze swej strony będzie wszelkiemi siłami popierał wnioski Towarzystwa w sprawie wyjednania większych subwencyi na cele chowu koni, a od dawnego czasu stara się i to nie bez skutku o pomnożenie sieci stacyi ogierów rządowych w kraju.

Komitet w podobnym duchu odpowiada na pismo oddziału Towarzystwa gospodarskiego w Sanoku, a w szczególności co do podniesionych zażaleń na rzekome nadużycia pod względem używania ogierów rządowych do stanowienia po stacyach, oznajmiono oddziałowi, że o każdym fakcie jakiegokolwiek nadużycia należy natychmiast zawiadomić komendę Zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu, która zarządzi dochodzenie i winnych surowo ukarze.

12. Komenda Zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu w sprawie prośby Józefa Szkodzińskiego z Rakowej o subwencyę dla ogiera licencyonowanego. Prośbę uwzględniono.

13. Przyjęto do wiadomości, że na podstawie porozumienia w krótkiej drodze przy czynności przydzielania ogierów rządowych do poszczególnych stacyi wzięli udział z grona komitetu: w Drohowyżu w dniu 19 stycznia 1896 pp. hr. Cetner i hr. Bielski; w Olchowcach w dniu 23 stycznia 1896 pp. Augustynowicz i Stojowski.

III. C. i k. Pułkownik p. Klastersky przedstawia:

1. Konsygnacyę ogierów licencyonowanych przedstawionych do subwencyonowania. Obecnie było subwencyonowanych

ogierów . . .	19
przybyło nowych . . .	8
razem .	27

W marcu 1896 utraci subwencyę przez upływ unormowanego czasu 9, pozostanie na rok 1896 subwencyonowanych ogierów 18.

2. Propozycyę co do przeprowadzenia premiowania koni w r. 1896 uchwalono:

a) premiowanie wiosenne odbędzie się: 19 maja w Wadowicach, 21 maja w Bochni, 22 maja w Tarnowie, 23 maja w Rzeszowie. Udział przy premiowaniu jako delegaci komitetu wezmą pp. Augustynowicz i Stojowski;

b) premiowanie jesienne odbędzie się: w Sokalu, Gródku, Stryju i Kołomyi. Dnie będą oznaczone później. Udział przy tem premiowaniu jako delegaci komitetu wezmą pp. hr. Cetner i hr. Bielski.

3. Projekt relacyi do Ministerstwa rolnictwa w odpowiedzi na reskrypt w sprawie ewentualnej zmiany ustanowionego peryodu stanowienia, w którym wyrażono opinię, że należy zachować obecnie ustanowiony termin t. j. od 1 marca do 30 czerwca. Uchwalono.

4. Że przeniesienie stacyi ogierów rządowych z Dębicy do Ropczyc nie mogło nastąpić, ponieważ pokazało się, że wyszukany lokal na pomieszczenie stacyi w Ropczycach nie był własnością wynajmującego, przeto żądana przez niego kilkoletnia zaliczka nie mogła być zabezpieczoną, innego lokalu nie wynaleziono, stacya przeto na r. 1896 pozostaje w Dębicy.

IV. Hr. Cetner stawia wniosek o wyjednanie zmiany §§. 29 i 37 ustawy z 29 lutego 1880 dz. p. p. nr. 35 co do zabijania koni nosatych i podejrzanych o nosaciznę, tudzież wypłacania wynagrodzenia za zabite konie a to w kierunku skuteczniejszego zapobieżenia rozszerzaniu się tej zarazy.

Uchwalono wniosek ten i uzasadniony na piśmie przedłożyć c. k. Ministerstwu rolnictwa do możliwego uwzględnienia. Na tem zakończono.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 19go lutego: pszenica 7·20 do 7·60 zł., żyto 6·25 do 6·40, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·75 do 5·–, owies 5·20 do 5·40, rzepak 8·20 do 8·75, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 30·— do 40·—, szwedzka 35·— do 40·—, biała 40·— do 60·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·— do 5·50, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w dniu 17 b. m. na ogólnej audyencyi między innymi Namiestników: hr. Merveldta, Rinaldiniego, br. Puthon, br. Booden-Spens, hr. Coudenhove i Prezydenta Rządu kraj. br. Hein.

Stan zdrowia Najd. Arcyksięcia Albrechta Salvatora — jak telegrafują z Bozen pod dniem 17 b. m. — w ciągu poniedziałku nie poprawił się. Dostojny Pacyent już od pewnego czasu nie wstaje z łóżka. Jedyną rozrywkę sprawia Mu muzyka na fortepianie prof. Petera, której Najd. Arcyksiąże przysłuchuje się z drugiego pokoju. W poniedziałek musiano jednak zaprzestać muzyki. Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator przybędzie do Bozen dzisiaj.

Wczoraj telegrafowano z Bozen, że Najd. Arcyksiążę przyjął ostatnie Sakramenta.

Najd. Arcyks. Albrecht Salvator jest — jak wiadomo — piątem z rzędu dzieckiem ś. p. Arcyksięcia Karola Salvatora i Najd. Arcyksiężnej Maryi Izabelli, a młodszym bratem Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora, który przez kilka lat z rzędu zamieszkiwał we Lwowie.

Ambasador francuski, przy Najw. Dworze p. Lozé, zakomunikował w tych dniach — z polecenia swego rządu — Panu Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiemu treść układu zawartego między Francyą a Madagaskarem. Hr. Gołuchowski przyjął doniesienie do wiadomości.

Kanclerz niemiecki ks. Hohenlohe, bawiący obecnie w Wiedniu, powróci jutro do Berlina.

Uroczystość jubileuszowa parlamentu niemieckiego, przypadająca na dzień 21 marca r. b.. której przyjście do skutku stało się wątpliwem, odbędzie się jednak, albowiem centrum zgodziło się na żądanie stronnictw: rzeszy, konserwatywnego i narodowo-liberalnego. aby podczas bankietu wznieść to'st na cześć ks. Bismarcka.

Na przedwczorajszem posiedzeniu parlamentu w dalszym ciągu obrad nad budżetem wojennym omawiano szereg kwestyj, między innemi kwestyę opieki duchownej nad żołnierzami katolickimi, oraz znęcania się nad żołnierzami polskiej narodowości. Na przedłożone zażalenia minister wojny dał przychylne odpowiedzi, zapewniając, że w poruszonych sprawach śledztwo będzie wytoczone.

Jutro przybędzie do Petersburga generał-gubernator warszawski Szuwałow, oraz kurator okręgu naukowego warszawskiego Apuchtin. Jednocześnie ma przybyć gen.-gubernator wileński Orżewski.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Petersburga, iż poseł przy Watykanie Izwolski, który już powrócił na swą posadę, otrzymał instrukcye, które każą spodziewać się zadawalniającego rozwiązania będących obecnie w toku kwestyj między rządem rossyjskim a Watykanem.

Z Aten donoszą w formie pogłoski, że król serbski przybyć ma tej wiosny do stolicy greckiej. Celem podróży jest zbliżenie się między Grecyą a Serbią.

Doniesienia z Rzymu potwierdzają wiadomość, iż najbliższy konsystorz papieski odbędzie się bezpośrednio po Świętach Wielkanocnych. Jak utrzymują, oprócz już zapowiedzianej nominacyi czterech nuncyuszów kardynałami, nastąpią jeszcze inne nominacye kardynałów.

Obecny pobyt arcybiskupa z Bordeaux, kardynała Lecota w Rzymie ma w szczególności na celu osiągnięcie porozumienia między Watykanem a rządem francuskim, w sprawie obsadzenia wielu osieroconych stolic biskupich we Francyi, co dotychczas przedstawiało bardzo wielkie trudności.

Zaostrza się w Paryżu walka między senatem a Izbą deputowanych. Sytuacya polityczna staje się z dniem każdym poważniejszą a nawet groźną: W kołach deputowanych zdania o obecnym konflikcie senatu z Izbą są podzielone. Jedni sądzą, że sprawę listu Remplera należy ponownie wytoczyć w Izbie i poddać dyskusyi całą politykę gabinetu. Inni mniemają, że nie chodzi już wcale o list Remplera, lecz o konstytucyjny stosunek Izby do senatu, i kwestya ta musi być wyjaśniona. Zapewne Izba poczeka na przebieg dyskusyi nad interpelacyą Demole'a w senacie a następnie sama zajmie się tą kwestyą na sobotniem posiedzeniu.

Dzienniki obszernie omawiają sytuacyę. *Temps* pisze, że cały konflikt polega na nieporozumieniu, które łatwo da się usnąć, ponieważ nawet przyjaciele rządu przyznają, że przy nominacyi sędziego śledczego dla sprawy kolei południowej popełniono błąd.

Z większą stanowczością występuje *Journals des Débats*, który stawia pytanie, w jaki sposób po tem, co zaszło, mógłby Bourgeois kontynuować swą politykę, i dodaje, że teraz jest rzeczą prezydenta republiki powziąć decyzye, jakich okoliczności wymagają.

Według powszechnego mniemania dymisya Ricarda usunęłaby konflikt, lecz Bourgeois wzdraga się zerwać solidarność wszystkich członków gabinetu. Utwierdzają go w tem socyaliści i radykali, którzy chcą prowadzić dalej raz podjętą walkę w nadziei, że doprowadzi to do rewizyi konstytucyi. Wczoraj wieczorem zjawili się u prezydenta ministrów deputowani Leydet, Pelletan, Bazille i inni członkowie partyi radykalnej i prosili p. Bourgeois, żeby nie pozwolił na upadek żadnego z członków gabinetu.

Przedwczoraj rozpoczęła się serya procesów, wytoczonych dziennikowi *France* przez większą część deputowanych, wymienionych w liście 104 przekupionych. Pierwszą roztrząsano skargę dep. Beauquier. Przesłuchiwany jako świadek b. minister Baïhaut, który obecnie odsiaduje karę za Panamę, uznał listę 104 za fałszywą. Następnie wprowadzono jako świadka Artona. Andrieux, występujący w charakterze adwokata, zwrócił się do niego z pytaniami i między innemi zagadnął Artona, czy nie przyjmował w Wenecyi i w Londynie jakiego agenta dyplomatycznego, wysłanego od rządu. Arton odparł na to, iż żałuje, że nie może dać odpowiedzi, lecz jest to dla niego kwestyą zasadniczą. Wydano go jedynie z powodu oskarżenia, odnoszącego się do nadużycia kredytu; na nic innego nie chce odpowiadać i nie po to przybył do Paryża, żeby być pytanym jako świadek w sprawach politycznej natury. Z odpowiedzi tej wnosić można, że proces Artona zapewne zawiedzie oczekiwania, gdyż Arton postanowił milczeć uparcie.

Biuro Reutera donosi z Johannesburgu: Wstępne dochodzenie sądowe, prowadzone w Pretoryi przeciw członkom komitetu reformy. odroczone zostało dnia 12 b. m. na czas nieoznaczony. Śledztwo podjęte będzie na nowo prawdopodobnie w ciągu przyszłego tygodnia.

Biuro Reutera donosi ze stolicy Korei. Yokohamy: W Soeul wybuchło w dniu 11 b m. powstanie. Pierwszego ministra i siedmiu urzędników zamordowano. Król i następca tronu schronili się do poselstwa rossyjskiego, gdzie również znajduje się i ojciec króla. Taiwenkun. Wylądował tu oddział wojska rossyjskiego, złożony z 200 ludzi. Oddział ten strzeże gmachu poselstwa rossyjskiego.

Depesze z Kuby donoszą, że mer miejscowości Managua wraz z innemi wybitnemi osobistościami uciekł z miasta i połączył się z powstańcami. Generał Weyler podzielił całą swoją siłę zbrojną na trzy korpusy. Korpusem wschodnim dowodzi generał Ahumada, środkowym generał Pando, zachodnim generał Barges. Generał Arolas otrzymał nadto dowództwo nad silną kolumną, która otrzymała rozkaz ścigania powstańczego oddziału Macea.

Agencya Fabra donosi: Według depesz z Kuby, bandy Macea, cofając się ku Pinar del Rio, dokonały dziewięciu napadów. Cztery oddziały wojska hiszpańskiego ścigają tę część powstańców. Z Kadyksu wpłynęły znowu dalsze posiłki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał zatrudnionemu w młynie parowym Barucha w Podgórzu Jerzemu Smajce, w uznaniu jego wieloletniej, w tem samem przedsiębiorstwie, wiernej i chwalebnej pracy zawodowej — srebrny krzyż zasługi.

Wiedeń, 19 lutego. *(Tel. pryw.)* Bawiący tutaj kanclerz Rzeszy ks. Hohenlohe ma odbyć dzisiaj konferencyę z Ministrem hr. Gołuchowskim.

Wiedeń, 19 lutego. Klub konserwatywny uchwalił głosować za odesłaniem rządowego projektu reformy wyborczej do komisyi dla tej sprawy wybranej. Ogólne stanowisko klubu zaznaczy hr. Falkenhayn we czwartek, przy pierwszem czytaniu projektu; co do szczegółów zastrzega sobie klub powzięcie uchwał późniejszych.

Wiedeń, 19 lutego. *(Tel. pryw.)* Na jutrzejszem posiedzeniu Izby wniesione będzie przedłożenie rządowe, o podwyższeniu pensyi wdów i sierot po urzędnikach państwowych. — *Neus Wiener Tagbl* donosi, że w czasie rozprawy nad budżetem Ministerstwa oświaty, jeden z mowców polskich zaznaczyć ma konieczność urządzenia we Lwowie zakładu naukowego, celem kształcenia nauczycieli religii mojżeszowej.

Berlin, 19 lutego. Parlament niemiecki odesłał wniosek Auera i tow. oraz wniosek Ankera i tow. w przedmiocie prawa o zgromadzeniach i stowarzyszeniach, do komisyi specyalnej. Konserwatyści głosowali przeciw odesłaniu do komisyi.

Berlin, 19 lutego. *(Tel. pryw.)* Podczas wczorajszej sesyi parlamentu zemdlał poseł Dziembowski i upadł na ziemię. Obok siedzący pospieszyli mu z pomocą. Poseł odzyskał po chwili przytomność.

Rzym, 19 lutego. Minister stanu Cristoforo Negri zmarł wczoraj we Florencyi.

Madryt, 19 lutego. Depesza generała Weylera potwierdza, że przywódcy powstańców Maceo udało się przerwać linię wojsk królewskich między Havanna a Batabono i przejść dalej w kierunku wschodnim. Kilka hiszpańskich pułków ściga nieprzyjaciela, który okazuje nadzwyczajną rzutkość.

W Bilbao wsadzono na okręty nowe posiłki dla wojsk hiszpańskich na Kubie.

Londyn, 19 lutego. *Times* donosi z Konstantynopola, że sułtan zatwierdził projekt pożyczki.

Londyn, 19 lutego. Izba gmin uchwaliła adres do Tronu.

Londyn, 19 lutego. Z Denver w stanie Colorado Ameryki Północnej donoszą: W kopalni węgla „Wulkan“ w okręgu Newcastle nastąpił wybuch gazów, w skutek czego 55 robotników poniosło śmierć.

Nowy Jork, 19 lutego. Groźny pożar wybuchł wczoraj w fabryce bielizny Troy. Wsród robotnic powstał nieopisany popłoch. Wiele z nich wyskoczyło z piątego piętra na ulicę — kilka zabiło się na miejscu. Około 30 robotnic odnaleźć niepodobna.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19go lutego 1896, godzina 10 minut 50. Akcye kredytowe 384·85, Akcye kolei państwowej 373·75, Akcye tytoniowe 192·50, Anglo-austryackie 174·50, Unionbank —·—, Południowej 101·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 258·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·20, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 59·12·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 19go lutego 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 87·99, Węgierskie akcye kredytowe 434·—, Akcye anglo-austryackie 174·—, Akcye banku Union 319·75, Akcye kolei południowej 100·25, Losy tureckie 61·10, Akcye kolei państwowej 372·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 296·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50, Akcye tytoniowe 192·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·20, Akcye kolei Elbetal 282·—, Akcye banku dla krajów koronnych 257·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·—, Akcye banku związkowego 148·25, Rubel papierowy 1·28·75, Węgierska renta papierowa 99.25, Kredytowe ziemskie 485·—, Kredyty 384·25, Rimamurania 250·— Usposobienie słabe.

Giełda zagraniczna, dnia 18 lutego 1895 r. godzina 4 minut 50. Paryż: 3-prc. renta 102·80, lombardy —·—. Usposobienie — Berlin: ruble rossyjskie 217·40, Akcye kredytowe 239·80, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·—, Austryackie banknoty 169·—, Lombardy 43·25. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 18 lutego 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14·70 do 14·90 złr. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·85 do 6·87 zł. Berlin: przenica na wrzesień 155·25 zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 33·30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{9}$)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza), przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—		1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12 05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku). i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10 00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2'50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 19. lutego 1896.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	50	222	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	297	—	300	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	385	—	395	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	109	80	110	50
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	60	98	30
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	101	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	70	100	40
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	44	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	55	9	65
Półimperiał	9	75.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27.—	1	30.—
„ „ papierowy	1	28.—	1	29.—
00 marek niemieckich	58	80	59	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 lutego 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.95	101.15
luty-sierpień	101.—	101.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.90	101.10
kwiecień-październik	100.90	101.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.—	152.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.25	148.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	192.75	193.75
„ „ 1864 po 50 zł.	192.75	193.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.—	159.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.95	122.15
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.75	100.95
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.25	93.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	174.50	175.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	384.50	385.—
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	848.—	849.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	259.25	260.25
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1000.—	1004.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	483.—	487.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3490.—	3510.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	295.—	297.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.75	138.50
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	208.50	208.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
„ „ „ „ 3. pr.	116.50	117.50
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.50	100.50
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101.75
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.85	101.85
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.60	92.60
z r. 1884	98.40	99.35
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	198.—	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136.—	140.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.—	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	61.50	62.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
„ „ weg. „ po 5 zł.	11.—	11.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	67.75	68.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.50	73.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	150.25
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.05	121.30
Paryż	48.—	48 07.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.70.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60.5—	9.62.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 10607 (1177 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Tänzera w kwocie 14 zł. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 99 w Zubeni położonej, whl. 349 ks. gr. gm kat. Lubenia objętej, na imię Wojciecha Dybicha zaintabulowanej w dniach 9 marca i 13 kwietnia 1896 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 2226 zł. 68 ct

Wadyum 222 zł. 68 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 10 grudnia 1895.

L. 4324 (1220 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się dnia 5 marca 1896 i dnia 19 marca 1896, każdym razem o godzinie 10 przed połud. licytacya dotąd nieściągniętych wierzytelności masy konkursowej „Pierwszej związkowej pracowni robotników stolarskich Zorza stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką we Lwowie" w łącznej kwocie 985 zł. 87 ct. wa.

Cenę wywołania stanowi wartość wierzytelności tych wedle inwentarza w kwocie 985 zł. 87 ct.

Wierzytelności te na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum ma być złożona kwota 25 zł.

Inwentarz masy krydalnej, warunki licytacyjne i spis wierzytelności sprzedać się mających, mogą być przejrzane w Registraturze.

Lwów, 1 lutego 1896.

L. 6047 (1207 2—3)

Dnia 3 marca i 21 kwietnia 1896, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 15 w Wielunicach położonej, według wyk. hipot. l 23 Michała i Katarzyny Starostów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 300 zł.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipoteko wane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Kriegseisena c. k. notaryusza z Niżankowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 28 września 1895.

L. 8088 (1205 2—3)

Dnia 24 marca 1896 i dnia 28 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wyk. hip. l. 809 ks gr. gm. kat. Rozdól, Herscha Ehrlicha własnej celem zaspokojenia wierzytelności, kary konwencyonalnej po 1 zł. dziennie począwszy od 1 listopada 1884 z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono pana Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 15 sierpnia 1895.

L. 12780 (1211 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Dolańskiego w kwocie 35 zł. a. w., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 26 marca i dnia 28 kwietnia 1896 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. l 309 ks. gr. gm. Knapy objętej, Jana Durdy własnej.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 12 lutego 1896.

L. 9270 (1169 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi powiat. Kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 1015 zł. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegow. dnia 16 marca 1896 i dnia 16 kwietnia 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 43 gminy kat. Woźniki objętej, Wincentego, Julii, Wojciecha i Maryanny Janików własnej.

Cena szacunkowa wynosi 2089 zł.

Wadyum 209 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Izydor Daniel w Wadowicach.

Wadowice, 19 grudnia 1895.

L. 4730 (844 1—3)

Dnia 26 marca i 30 kwietnia 1896 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. Sądzie w biurze nr 24 publiczna licytacya posiadłości whl. 16, 82 tudzież 3/6 części whl. 19 i posiadłości whl. 78 w Lisowie, będących własnością Jana i Józefy Wojcików, Michała i Anieli Rozparów, m. Heleny Anny i Klary Wójcików i Maryanny Sokulskiej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a to 7 rat po 32 zł 50 ct. i kapitału 354 zł. 63 ct. z pn

Wadya wynoszą 292 zł. 10 ct., 205 zł. i 9 zł. w. a.

Kuratorem ad actum dr. Steinhaus w Jaśle.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Jasło, dnia 10 września 1895.

L. 9601 (1178 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 36 zł. 90 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 23 w Jaworniku położonej, whl. 32 ks. gł. gm. kat. Jawornik objętej, na imię Leizora Klausnera zaintabulowanej w dniach 23 marca i 20 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 149 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł. 95 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 31 grudnia 1895.

L. 26 (1135 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Stawkach położonej wedle wyk. hip. l. 94 tejże gminy dłużnika Stanisława Gancarza własnej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Rosenzweiga w kwocie 18 zł. dnia 16 marca i dnia 13 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Poręczne wynosi 95 zł

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 25 listopada 1895 do tabuli weszli, kuratorem pana Jana Juhrego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 14 stycznia 1896.

L. 25670 (1129 3—3)

C. k. miej. delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż 1/3 części realności w Kamionkach wielkich położonej wedle wyk. hip. 346 tejże gminy, dłużnika Dmytra Maharczuka własnej na zaspokojenie pretensyi Fedora Melnyczuka w kwocie 14 zł. 02 ct a. w. w dniach 13 marca 1896 i 14 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 14 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 24 października 1895 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwok. dr. Zipsera.

Osoby te wzywa Sąd, aby kuratorowi potrzebne informacyę udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 30 grudnia 1895.

L. 8061 (1141 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ryfki Sambor w kwocie 172 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 12 marca 1896 o godz. 10 rano w drodze relicytacyi egzekucyjna sprzedaż połowy realności whl 166 ks. gr. gm. Radomyśl objętej, na imię Maryanny Kuźdżałowej intabulowanej.

Cena wywołania stanowi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. not. Krasicki w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 15 września 1895.

L. 19756 (1143 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 marca 1896 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś w dniu 17 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya niewydzielonej połowy realności według wyk. hip. 617 gm. kat. Karłów Wasyla Martyniuka Matija i całej realności whl. 618 tejże Pałachny z Kostyniuków Martyniuk własnej na rzecz Dawida Rosenhecka pto 40 zł. z przyn.

Cena wywołania połowy wyk. hip. 617 jest 45 zł., wadyum 4 zł. 50 ct., zaś cena wywołania całej realności wyk. hip. 618 jest 500 zł., wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Ziembę w Śniatynie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Śniatyn, dnia 22 stycznia 1896.

L. 11796 (1085 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 252 zł. 92 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 23 marca i 20 kwietnia 1896 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 157 gm. Wojsław, Jana i Jadwigi Cieślów własnej

Cena wywołania 3100 zł.

Wadyum 310 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 28 stycznia 1896.

L 931 (964 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy miej delegowany w Złoczowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia:

a) sumy 42 zł. 37 ct. jako zapadłej dnia 31 października 1893 raty wraz z 3|8 procent dodatkiem wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 1 listopada 1893 do dnia 1 lutego 1894, z 7 proc. odsetkami od dnia 1 lutego 1894 do dnia 1 maja 1894 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 maja 1894;

b) sumy 42 zł. 27 ct. jako zapadłej dnia 30 kwietnia 1894 raty wraz z 3|8 proc. dodatkiem wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 1 maja 1894 do dnia 1 sierpnia 1894 z 7 proc. odsetkami od dnia 1 sierpnia 1894 do dnia 1 listopada 1894 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 listopada 1894;

c) sumy 42 zł 17 ct. jako zapadłej dnia 31 października 1894 raty wraz z 3|8 proc. dodatkiem wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 1 listopada 1894 do dnia 1 lutego 1895 z ewentualnemi 7 proc. odsetkami od dnia 1 lutego 1895 do dnia 1 maja 1895 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 maja 1895;

d) sumy 577 zł. 76 ct. jako resztującego kapitału z 3 8 proc. dodatkiem i wraz z ewentualnemi odsetkami od dnia 1 maja 1895 do dnia 1 sierpnia 1895 z 7 proc. odsetkami od dnia 1 sierpnia 1895 do dnia 1 listopada 1895 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 listopada 1895 przymusowa sprzedaż części hipotecznych objętych a to wyk. hip. 330 ks. gruntowej gminy Olszanica, Fedka Prociów, wyk. hip. 652 tejże gminy, Semka Huk syna Wasyla, wyk. hip. 654 tejże gminy Stefana Wołowiec wyk. hip. 658 tejże gminy Ilka Olejnik, wyk. hip. 714 tejże gminy Nathana Willig, wyk. hip. 193 tejże gminy Maryi Huk ur. Ostapyszyn i wyk hip. 727 tejże gminy. Onufrego Huk syna Maryi i Pańka własnych; w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie dnia 20 marca 18-6 i dnia 1 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie a to: na pierwszym za cenę wywołania 1652 zł z czego przypada na wykaz hip. 330 wartość 483 zł., na wyk. hip. 652 wartość 75 zł., na wyk hip. 654 wartość 90 zł., na wyk. hip. 658 wartość 144 zł, na wyk. 714 wartość 104 zł., na wyk. hip. 193 wartość 655 zł., na wyk. hip 727 wartość 101 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, nie niżej jednak trzeciej części ceny wywołania.

Poręczne 10 procent ceny wywołania tj. suma 166 zł. wa.

Resztę wauunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Heyne w Złoczowie

Złoczów, 19 stycznia 1896.

L. 4845 (1109 2—3)

W dniach 18 marca 1896 i 16 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności w Rabce położonej objętej lwh. 348 ks. grunt. tejże gminy, Adolfa Blocha własnej na rzecz Arona Rossbacha o 215 zł 76 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Wiktora Kutrzebę adwokata w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 30 stycznia 1896.

L. 13854 (1112 2-3)

W dniach 20 marca i 24 kwietnia 1896 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Eudokii Czoboriek własnej pod Nk. 45 w Tudiowie wyk. hip. l. 62 objętej na 250 zł. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Josla Schera w kwocie 24 zł. wa. z pn. Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł., kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 20 grudnia 1895.

L. 8129 (741 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Wachtla ze Sędziszowa, jako prawonabywcy Naftalego Jollesa w kwocie 60 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 26 marca 1896 i dnia 29 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy z 3/4 części czyli 3/8 części i 1/4 części czyli 2/8 części razem 5/8 części realności pod l. kons. 124 w Kolbuszowej położonej, lwhip. 151 ks. gr. gm. kat Kolbuszowa miasto objętej, dawniej Ignacego i Antoniego Bieleckich a obecnie Antoniego Bieleckiego i Gertrudy z Chmielów Bieleckiej i Honoraty z Bieleckich Turkowej własnych.

Cena wywołania 937 zł. 50 ct.

Wadyum 94 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 23 grudnia 1895.

L. 8813 (790 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Marina z Kolbuszowej w kwocie 500 zł wa. z pn odbędzie się w tym sądzie 26 marca 1896 i dnia 29 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyj a sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod l. kons 17e w Kolbuszowej mieście położonej, lwhip. 29 ks. gr. gminy kat. Kolbuszowa miasto objętej, solidarnej dłużniczki masy spadkowej po bł. p. Feidze z Lichtstoffów Salzowej własnej.

Cena wywołania 2550 zł.

Wadyum 255 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 23 grudnia 1895.

L. 1201 (1116 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem zniesienia współwłasności, publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej lwh. 1 34 Brzezna a Elżbiety 3o Dyrkowej i spln. spółwłasnej na dniu 10 marca 1896 i na dniu 7 kwietnia 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 5768 zł. 10 ct. aw.

Wadyum 1400 zł. aw.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 31 grudnia 1895.

L. 364 (1086 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 2802 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 20 marca i dnia 24 kwietnia 1896 każdym razem o 10 rano licytacyjna sprzedaż realności do dłużnika Osera Kannera należącej wyk. l. 655 gm. Mielec objętej.

Cena szacunkowa wynosi 10795 zł. a wadyum 1100 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 13 stycznia 1896.

L. 11718 (1115 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Pawła Przychodzkiego w kwocie 60 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej lwh. 1518 Stary Sącz a Tekli Wnękowej własnej na dniu 10 marca 1896 i na dniu 7 kwietnia 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 410 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 19 grudnia 1895.

L. 6029 (1111 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 281 zł. 66 ct wa. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1896 i dnia 17 kwietnia 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem licytacya realności pod l. 8 w Naborcach położonej, dłużników Senia Phyś recte Romanów Antoniego Phyś i Haśki Phys własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyi i akta oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy,

Kulików, dnia 31 grudnia 1894.

L. 5272 (1110 2—3)

W dniach 16 marca 1896 i 13 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut sądzie przymusowa sprzedaż 1|4 części realności w Skomielny białej położonej, wedle whl. 389 ks. gr gminy Skomielna biała objętej, Antoniego Stolarczyka własnej na rzecz Leopolda Riegelhaupta o 5 zł. 85 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 80 zł. wa.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Piotra Michałka c. k. not. z Jordanowa

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 29 stycznia 1896.

L. 5808 (1107 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż w celu zaspokojenia Meilecha Wienerowi od Szymona Żmudy należącej się resztującej sumy 26 zł. 30 ct. zostaną idealne 15/56 części realności wyk. hip. l. 257 gm. katastr. Przewrotne objętej, Szymona Żmudy własne, przez publiczną licytację najwięcej dającemu na terminie dnia 16 marca 1896 i dnia 20 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 11 rano sprzedane.

Cena wywołania 432 zł, 25 ct.

Wadyum 43 zł. 25 ct.

Głogów, dnia 12 grudnia 1895.

L. 1566 (1162 2—3)

Sprostowanie.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu prostuje edykt licytacyjny z dnia 30 listopada 1895 l. 17703 w ten sposób, że cenę wywołania stanowią kwoty 8500 zł., względnie 22000 zł. aw.

Przemyśl, 1 lutego 1896.

L 4965 (1179 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu ogłasza, że w skutek przyjęcia ofiarowanego przez Franciszka Stokłosę podkupu, przeprowadzona w myśl tut. sąd. rezolucyi z dnia 28 listopada 1894 l. 5483 w sprawie zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Ignacemu Czyżewskiemu pto 500 zł. licytacya realności lwh. 55 gminy kat. Lipnica murowana objętej, dłużnika własnej uznaną została za nieważną, wskutek czego do ponownej licytacyjnej sprzedaży tej realności wyznacza się termin na dzień 20 marca 1896 godz. 10 rano, na którym realność rzeczona tylko powyżej ofiarowanego podkupu w kwocie 1100 zł. sprzedaną być może, gdyby zaś cena wyższa nie została osiągniętą, realność przysądzoną zostanie podkupującemu.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 10 lutego 1896.

L. 8332 (1138 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności dr. Walentego Szpunera w kwocie 9 zł. 60 ct. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż połowy realności lwh. 1043 gm. Leżajsk objętej masy spadkowej Antoniego Maruszaka względnie tegoż deklarowanych spadkobierców własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę w tut. Sądzie w dwóch terminach dnia 24 marca i 28 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 40 zł.

Wadyum wynosi 4 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godz. urzędowych.

Leżajsk, dnia 25 listopada 1895.

L. 8352 (1204 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Aftana i Teodory Polańskich przeciw Ilkowi Halczakowi pto 200 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach, to jest dnia 20 marca 1896 i dnia 24 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż 1|3 części realności lwh. 54, 1|9 części realności lwh. 56, 2/48 części posiadłości lwh. 58 i 16/768 części lwh. 59 ks. gr. gm. Powroźnik.

Cena szacunkowa wynosi 158 zł. 42 ct. a. w.

Wadyum 15 zł. 85 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. not. Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 29 grudnia 1895.

L. 8656 (1212 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kred. ziems. w likwidacyi we Lwowie, a to 5 rat zaległych po 25 zł. z pn. odbędzie się w dniu 24 marca 1896 i 29 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. h. l. 55 ks. gr. gm. Joniny objętej, dłużnika Walentego Samsona własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1950 zł.

Wadyum 195 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 23 stycznia 1896.

L. 10659 (815 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności 1421 zł. 40 ct, 82 zł. 50 ct. i 82 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 26 marca 1896 i dnia 30 kwietnia 1896, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wh. 107 gm. kat. Staruniа objętej, Maryi Grzybowiczowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 5560 zł. 78 ct. wa.

Wadyum 557 zł. aw.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Sołotwina, 31 grudnia 1895.

L. 67604 (1094 1—3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek prośby Izaaka Berger z 28 listopada 1895 l. 67604 celem zaspokojenia połowy z wierzytelności 285 zł. 32 ct. w. a., z 6 prc. odsetkami od 25 lutego 1869, kosztami 7 zł. 87 ct., 5 zł. 67 ct, 8 zł. 77 ct., 10 zł. 31 ct., 4 zł. 50 ct., tudzież kosztami całymi 5 zł. 40 ct, 3 zł. 67 ct. i teraźniejszych, które w kwocie 8 zł. 82 ct. wal. a. przyznajemy, dozwoloną zostaje sprzedaż pretensyi dłużnika Antoniego Grimm przeciw Amalii Grimm 2o Erhardt w sądzie tut. pozwem z 7 lutego 1894 l. 6572 w kwocie 1050 zł. 53 ct. wa zaskarżonej, na dwóch terminach, a to dnia 26 marca 1896 i 16 kwietnia 1896 o godz. 11 przed południem w sali rozpraw sądu tutejszego z tem, iż na pierwszym terminie pretensya ta z przyn. tylko za cenę nominalnej wartości 1050 zł. 53 ct. lub też wyżej takowej, zaś przy drugim terminie też niżej ceny powyższej sprzedaną będzie.

Jako wadyum stanowi się 150 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w tutejszej sądowej registraturze.

Lwów, dnia 11 stycznia 1896.

L. 74250 (1153 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego pko Stanisławowi Ostoja Ostaszewskiemu o zapłatę 4 rat po 1440 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 26 marca 1896 i 27 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya dłużniczej realności pod l. 554 4/4 we Lwowie położonej, w. h. l. 457 IV. objętej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 90084 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim nawet niżej ceny wywołania, lecz nie mniej 1/3 ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 9008 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie dla wszystkich tych, którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 grudnia 1895 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw dr. Margasz kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Illewicz tus. uchwałą l. 3944|95 mianowany został.

Lwów, dnia 1 lutego 1896.

L. 8783 (1194 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle wyk. hip. l. 144 karty C poz. 3, 17 i 30 pretensyi Schlomci Tenenbaum w kwocie 220 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 26 marca i 30 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. 219/220 w Brzeżanach położonej, wedle wyk. hip. l. 144 karty B poz. 4 własność Doroty Rosenblatt stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2147 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 215 zł. a. w.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 11 grudnia 1895 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub później zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego tusąd. uchwałą z 9 marca 1895 l. 1438 kuratora p. adw. dr. Czajkowskiego jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 28 grudnia 1895.

L. 8582 (1214 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ewy Olszowskiej przeciw spadkobiercom Józefa Stasicy pto 100 zł. wa. z pn rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 2/8 części posiadłości l. w. h. 103 2 120 części posiadłości lwh. 225, 3/384 części posiadłości lwh. 227, 1/16 części posiadłości lwh. 2-9 . 2 16 części posiadłości lwh. 325 ks. gr. gminy Swinna egzekutów własnych na dzień 26 marca 1896 i na dzień 29 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 12 zł

Cena szacunkowa i wywołania 113 zł. 14 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Jungar w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, dnia 4 listopada 1895.

L. 9733 (791 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Michała i Katarzyny małż. Pokrywów z Woli Rusinowskiej w kwocie 350 zł. aw. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 27 marca 1896 i dnia 30 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności objętej l. wyk. hip. 198 ks. gr. gm. kat. Wola rusinowska, dłużnika Karola Głowackiego własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 21 grudnia 1895.

L. 22986 (1226 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 225 zł 40 ct. w. a. z pn. na rzecz Kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 26 marca i 30 kwietnia 1896 o godz. 10 przedpołudniem w biorze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Peisacha Herzoga pod l. spis. 1154 w Tarnopolu położonej, wyk. hip. l. 51 gminy kat. Tarnopol objętej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 2923 zł. 25 ct.

Wadyum 292 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 8 grudnia 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Sygalla a p. adw. dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 28 grudnia 1895.

L. 10717 (1213 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Sanetry przeciw Józefowi Kani pto 60 zł. w. a. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Kani własnej pod n. k. 70/a w Zabłociu położonej, składającej się z 1/4 części posiadłości lwh. 70, 2/96 części posiadłości lwh. 380, 2/16 części posiadłości lwh. 381, połowa posiadłości lwh. 385, 2/64 części posiadłości lwh. 388, 2/64 części posiadłości lwh. 389, 2/32 części posiadłości lwh. 506 i 2/32 części posiadłości lwh. 547 ks. gr. gm. kat. Zabłocie, jak również 1/4 części posiadłości lwh. 610 ks. gr. gminy Zabłocie Franciszki Rakoczy własnych na dzień 26 marca 1896 i na dzień 29 kwietnia 1896, każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 85 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 850 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Junger w Zabłociu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, dnia 13 grudnia 1895.

L. 12255 (956 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 przedpołudniem w dniu 27 marca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. k. 68 w Baliczach podróżnych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Samuela Turteltauba własnej na rzecz Józefa Freudenheima pto 3000 zł.

Cena szacunkowa 3500 zł.

Wadyum 350 zł.

Resztę warunków, protokół zastwniczego opisania i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli rzeczowych powyższej realności ustanawia się kuratorem Pana Mansueta Janiszewskiego w Żurawnie.

C. k Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 29 grudnia 1895.

L. 18894 (1144 1—3)

W tut. Sądzie obędzie się o godzinie 11 rano w dniu 15 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś w dniu 15 maja 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności, 1) według wyk. hipot. 371 gminy kats. B łeluja Wasyla Petryka i z re alności według wyk. hip. 549 gminy kats. Bełeluja Mojżesza Rescha własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 25 rat po 6 zł z pn.

Cena wywołania realności ad 1) wynosi 20 zł., wadyum 20 zł., zaś cena wywołania realności ad 2) 180 zł., wadyum 18 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Rosenhecka.

C. k. Sąd powiatowy

Śniatyn, dnia 13 stycznia 1896.

Konkursa.

L. 188. (1148 3—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1) Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej przy szkole 5 klasowej męskiej i na taką samą posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Podgórzu, tudzież na posadę nauczyciela religii rzymsko katolickiej przy szkole 6 klasowej męskiej w Wieliczce, każda z roczną płacą po 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkanie.

2) Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej przy szkole 5-klasowej mieszanej w Dobczycach z roczną płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

3) Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej przy szkole 5-klasowej męskiej w Podgórzu z roczną płacą 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkanie.

4) Na posadę starszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 5-klasowej mieszanej w Dobczycach z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

5) Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 5-klasowej mieszanej w Gdowie z płacą 300 zł.

6) Na posadę nauczyciela kierującego przy szkole 2-klasowej w Mogilanach z płac. 300 zł., 50 zł. dodatku za kierownictwo wolnem pomieszkaniem.

7) Na posadę nauczycieli (nauczycielek) młodszych przy szkole 4 klasowej w Gdowie, 3 klasowej w Świątnikach górnych i dwuklasowych w Dziekanowicach, Raciechowicach i w Sieprawiu wszędzie z płacą po 300 zł.

8) Na posady nauczycieli samodzielnych przy szkołach jednoklasowych w Bukowiu, Koźmicach Wielkich, Kunicach, Nowej Wsi, Piaskach Wielkich, Raciborsku, Rybitwach, Skotnikach, Stadnikach, Stryszowej, Wiśniowej i Zakliczynie ad Siepraw, wszędzie z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Nauczyciel w Piaskach Wielkich pobiera nadto 100 zł. rocznie dodatku miejscowego, niewliczalnego do emerytury.

Nauczyciele religii rzymsko-katolickiej w Podgórzu nauczać będą także w tamtejszych cztero-klasowych szkołach męskiej i żeńskiej, a nauczyciel religii mojżeszowej nauczać będzie także w szkole 5 klasowej żeńskiej i w czteroklasowych męskiej i żeńskiej w Podgórzu. Nauczyciel religii rzymsko-katolickiej w Wieliczce nauczać będzie także w szkole 4 klasowej męskiej w Wieliczce.

Od nauczyciela (nauczycielki) w Dobczycach wymaga się egzaminu do szkół wydziałowych z którejkolwiek grupy.

O posady nauczycieli religii rzymsko-katolickiej mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy i zakonni.

O posadę nauczyciela religii mojżeszowej ubiegać się mogą tylko kandydaci, którzy ukończyli szkołę rabinów i złożyli egzamin na rabina z dobrym postępem lub też którzy mają kwalifikacyę na nauczycieli ludowych a posiadają kwalifikacyę przepisaną do udzielania nauki religii.

Posady osobne nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterza.

Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad nauczyciele i nauczycielki winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady Szkolnej okręgowej, najpóźniej do 6 tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia tego konkursu w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Rady Szkolnej okręgowej

W Wieliczce, dnia 15 lutego 1896.

L. 566 (1152 2—3)

Jest do obsadzenia przy Radzie powiatowej w Chrzanowie posada konduktora drogowego, do której przywiązane są pobory służbowe: roczna płaca 600 zł., dodatek aktywalny 120 zł. i ryczałt na objazdy 200 zł., dalej prawo do płacy emerytury.

Kandydat ma się wykazać świadectwem z odbytej z dobrym skutkiem nauki w szkole realnej lub przemysłowej i przynajmniej jednoroczną praktyką w dziale budowy dróg i mostów; albo też z odbytej trzechletniej praktyki jako kierownik lub podmajstrzy przy budowie dróg i mostów czy to w służbie cywilnej lub jako podoficer inżynieryi wojskowej.

Nadto wymagane są od kandydata:

1. wiek życia niżej 40,
2. dokładna znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie,
3. prawo obywatelstwa austryackiego
4. życie nieposzlakowane,
5. świadectwo zdrowia.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Chrzanowie w terminie po dzień 1 marca 1896.

Z Wydziału Rady powiatowej

Chrzanów, 13 lutego 1896.

L. 1200 (1156 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 39 Gazety Lwowskiej ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na dwadzieścia cztery posad adjunktów sądowych w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego z dniem 28 lutego 1896 upływa.

Lwów, 12 lutego 1896.

L. 966 (1182 2—3)

Celem nadania koncessyi na opróżnioną posadę aptekarza w miasteczku Skolem rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 1 kwietnia 1896. Kandydaci zechcą wnieść należycie udokumentowane podania do c. k. Starostwa w Stryju.

C. k. Starostwo

Stryj, dnia 10 lutego 1896.

L. 762 (1151 3—3)

Celem osiągnięcia odpowiedniej wentylacyi w istniejącej kopalni solankowej w Kosowie sporządzony być ma otwór świdrowy ze żąpia nowego szybu 63 m. głębokiego, stojącego obecnie 45 m. pod wodą aż na II poziom kopalni tj. na dalszą głębokość 60 m. a uskutecznienie tego wiercenia oddane będzie w przedsiębiorstwo.

Przedsiębiorca postawić ma na własne koszta potrzebne do tego zabudowania i uskutecznić wszystkie roboty własnymi ludźmi, własnemi narzędziami i własnym materyałem.

Wynagrodzenie przypadające według ceny od bieżącego metra umówić się mającej wypłaci c. k. Zarząd salinarny w Kosowie po zupełnem uskutecznieniu i oddaniu roboty wiertniczej.

Szczegółowe warunki można przejrzeć w c. k. Zarządzie salinarnym w Kosowie lub też mogą być przesłane na żądanie fachowym interesentom.

Dokładnie określone oferty, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct i poręczenem w wysokości 400 zł. należy wnieść do c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie najdalej do 15 marca 1896.

C. k. Zarząd salinarny
Kosów, dnia 10 lutego 1896.

L. 265. (1158 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Złoczowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich, a mianowicie:

I. Pasady nauczycieli młodszych szkół 2 klasowych z płacą roczną 300 zł. i 10pr. dodatkiem na mieszkanie:

1) w Białym kamieniu, 2) Jeziernej 3) Olesku, 4) Zborowie.

II. Posady nauczycieli młodszych, szkół 2 klasowych z płacą roczną 300 zł.:

1) w Firlejówce, 2) Kniażem, 3) Kontach, 4) Ożydowie, 5) Podhorcach, 6) Skwarzawie.

III. Posady nauczycieli szkół 1 klasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bezbrudach, 2) w Białkowcach, 3) Bołożynowie, 4) Bubszczanach, 5) Czyżowie, 6) Hucisku oleskiem, 7) Hukałowcach, 8) Iwaczowie, 9) Jelechowicach, 10) Jezierzance, 11) Krasnosielcach, 12) Kropiwnej, 13) Kruhowie, 14) Monłówce, 15) Mszanie, 16) Olszance, 17) Ostaszowcach, 18) Pietryczach, 19) Pleśnianach, 20) Podlesiu, 21) Podlipcach, 22) Rozhadowie, 23) Sciance, 24) Serwirach, 25) Uhorcach, 26) Urlowie, 27) Uszni, 28) Zaszkowie, 29) Żabiniu, 30) Żukowie.

Od kompetentów (kompetentek) na posady powyższe wymaga się kwalifikacyi do szkół ludowych pospolitych.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnosić należy za pośrednictwem Władz przełożonych najpóźniej do 31 marca 1896 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie.

Zarazem ogłasza się, że posady pod l. III. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 10, 11, 13, 16, 17, 18, 22 mogą być nadane tymczasowo zaraz kandydatom, posiadającym przynajmniej egzamin dojrzałości.

Złoczów, dnia 8 lutego 1896.

L. 431. (1159 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszem konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Starszego nauczyciela przy szkole 3 klas. w Borzęcinie z płacą roczną 300 zł.

2) Młodszego nauczyciela przy szkole 3 klasowej w Szczurowej;

O te posady mogą się ubiegać tylko nauczyciele posiadający kwalifikacyę do nauczania języka niemieckiego w szkołach ludowych, z językiem wykładowym polskim.

3) Młodszego nauczyciela przy szkole 2 klasowej w Bielczy, Dembnie, Jasieniu, Zaborowiu z płacą roczną 300 zł. w. a.

4) Samoistnego nauczyciela z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem przy szkole 1 klasowej w Łoponiu, Maszkienicach, Porębie spytkowskiej, Sufczynie, Łoniowach, Marcinkowicach i Wojakowej.

O każdą z powyższych posad mogą się ubiegać także i nauczycielki.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić w właściwej drodze najpóźniej do końca marca 1896.

Z c. k. Rady Szkolnej okręgowej
W Brzesku dnia 6 lutego 1895.

L. 176. (1150 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs.

I. Przy 5 klasowej szkole męskiej w Kopyczyńcach na dwie posady nauczycieli młodszych z płacą 300 zł. i 10pr. dodatku na pomieszkanie.

II. Przy 3 klasowej szkole mieszanej w Horodnicy na jedną posadę nauczyciela starszego (nauczycielki) z płacą 300 zł. i na jedną posadę nauczyciela młodszego (nauczycielki) z płacą 300 zł.

III. Przy szkołach dwuklasowych w w Czarnokońcach wielkich, Jabłonowie, Krogulcu, Liczkowcach i Wasylkowcach na po sadę nauczycieli młodszych (nauczycielek) z płacą 300 zł.

IV. Przy szkołach jednoklasowych w Bossyrach z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 65 zł. 62 ct.) i wolnem pomieszkaniem, w Celejowie z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 39 zł.) i wolnem pomieszkaniem; w Chłopówce z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 97 zł.) i wolnem pomieszkaniem; w Olchowczyku z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 72 zł. 50 ct.) i wolnem pomieszkaniem; w w Siekierzyńcach z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 50 zł. 75 ct. i użytek 2 morgów pola wartości 5 zł.) i wolnem pomieszkaniem; w Suchodole z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 49 zł. 95 ct.) i wolnem pomieszkaniem; w Tłusteńkiem z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem; w Trybuchowcach z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 79 zł. 75 ct.) i wolnem pomieszkaniem i w Woli czarnokonieckiej z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 48 zł.) i wolnem pomieszkaniem.

Od kandydatów (kandydatek) ubiegających się o jedną z posad powyższych, wymaga się kwalifikacyi do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim a nadto od kandydatów (kandydatek) ubiegających się o posady przy szkołach w Kopyczyńcach i Horodnicy wymaga się uzdolnienia do udzielania języka niemieckiego.

Podania należycie udokumentowane i w tabele kwalifikacyjne zaopatrzone, wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych w nieprzekraczalnym terminie do końca marca 1896 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Husiatyn, dnia 11 lutego 1896.

L. 276. (1219 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. Przy szkole 5 klasowej mięszanej w Cieszanowie:

a) dwóch nauczycieli starszych z płacą roczną 450 zł. i 10prc. dodatkiem na mieszkanie;

b) młodszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i 10pr. dodatkiem na mieszkanie.

II. Przy szkole 4 klasowej w Narolu miast. na posadę starszego nauczyciela (lki) z roczną płacą 450 zł. i 10prc. dodatkiem na mieszkanie.

III. Przy szkołach 2-klasowych:

a) w Staremsiole na posadę nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem;

b) w Oleszycach starych na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł.

IV. Przy szkołach 1 klasowych z roczną płacą 300 zł.. wolnem pomieszkaniem i ogrodem w: 1) Dzikowie Nowym, 2) Futorach, 3) Gorajcu, 4) Krowicy lasowej, 5) Lublińcu starym, 6) Łowczy, 7) Miłkowie, 8) Moszczanicy, 9) Narolu wsi, 10) Niemstowie, 11) Opace, 12) Podemszczyznie, 13) Rudzie różanieckiej, 14) Suchejwoli.

V. Przy szkole 1 klasowej w Freifeldzie z płacą 300 zł. w czem naturalia wartości 78 zł.

W szkołach pod III a 1, 2, 3, 4, 5, 6, 11, 12 i 14 językiem wykładowym jest ruski, w wszystkich innych polski.

Na posadę jednego z nauczycieli starszych w Cieszanowie, wymaga się kwalifikacya do szkół wydziałowych z II. grupy, zaś drugiego oraz przy szkole w Narolu miast. uzdolnienia do uczenia języka niemieckiego.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie w terminie do końca marca 1896.

Podania opróżnione lub nie należycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

C. k. Rada szkolna okręgowa
Cieszanów 15 lutego 1895.

L. 172. (1180 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca marca 1896.

A. Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Brzusce, 2 w Borownicy, 3) w Grąziowej, 4) w Jaworniku ruskim, 5) w Jureczkowej, 6) w Krecowie, 7) w Lipie, 8) w Liskowatem, 9) w Malawie, 10) w Piątkowej, 11) w Pietnicach, 12) w Posadzie nowomiejskiej, 13) w Przedzielnicy, 14) w Rozpuciu, 15) w Sufczynie, 16) w Trójcy, 17) Trzcianicu, 18) w Wojtkowej, 19) w Żohatynie.

B. Przy szkole 5-klasowej męskiej w Dobromilu:

a) posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł. i 10pr. tytułem dodatku na pomieszkanie;

b) posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 300 zł. i 10pr. tytułem dodatku na pomieszkanie.

C. Przy szkole 4 klasowej w Birczy:

a) posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolne pomieszkanie;

b) posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł. i 10pr. tytułem dodatku na pomieszkanie;

c) posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 300 zł. i 10pr. tytułem dodatku na pomieszkanie.

O posadę nauczyciela starszego przy szkole 5-klasowej chłopców w Dobromilu mogą się ubiegać kompetenci z egzaminem wydziałowym z III. grupy, o wszystkie zaś inne posady z egzaminem do szkół ludowych pospolitych.

W szkołach: w Borownicy, w Grąziowej, w Jureczkowej, w Posadzie nowomiejskiej, w Rozpuciu, w Sufczynie, w Wojtkowej, w Dobromilu i w Birczy jest wykładowym język polski, we wszystkich zaś innych język ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w zaopatrzone przepisaną tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby, a w razie ubiegania się o kilka posad, wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną.

Podania opóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględniane.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Dobromilu, dnia 10 lutego 1896.

L. 10604 (1235 1—2)

Celem obsadzenia jednej posady inżyniera asystenta w krajowem biurze melioracyjnem z płacą roczną 800 zł., dodatkiem aktywalnym 200 zł i prawem do 2 dodatków pięcioletnich po 80 zł. wa.. tudzież czterech posad elewów technicznych z adjutum rocznem 600 zł. wa. w tem samem biurze, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady winni wnieść do Wydziału krajowego najdalej do 15 marca 1896 podania, do których należy dołączyć:

a) metrykę urodzenia,

b) świadectwa ukończonego wydziału inżynieryi szkoły politechnicznej (drugiego egzaminu państwowego) ewentualnie świadectwa odbytej praktyki,

c) krótkie curricullum vitae,

d) świadectwo lekarskie, udowadniające fizyczną zdolność do służby.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
Lwów, 14 lutego 1896.

L. 3201 (1238 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę gr. kat. nauczyciela religii w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnopolu i w c. k. Seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu.

Do każdej z tych posad przywiązana jest po myśli §. 36 państwowej ustawy szkolnej z dnia 2 maja 1883 (Dz. u. p. Nr. 53) roczna płaca w kwocie 1000 zł., z dodatkiem aktywalnym dla IX klasy rangi i prawem pobierania dodatków pięcioletnich.

Kandydaci, ubiegający się o te posady mają wnieść podania swoje, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem swej przełożonej władzy, do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15 marca 1896.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 11 lutego 1896.

L. 244 (1237)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Ropczycach ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posady nauczycieli religii rzym. kat. przy szkołach 5 klasowych w Dębicy i Ropczycach z płacą roczną 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

2. Na posadę nauczyciela przy szkole 1 klas. w Pustyni z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swych przełożonych władz do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 marca 1896 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Ropczyce, 3 lutego 1896.

L. 452 (1236)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu Kołomyjskim.

1. Na posadę kierownika I szkoły 6 klasowej męskiej w Kołomyi z roczną płacą 700 zł., ryczałtem na pomieszkanie w rocznej kwocie 240 zł. i dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 100 zł.

Od kompetentów wymaga się kwalifikacyi do szkół wydziałowych i odpowiedniej praktyki nauczycielskiej.

2. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole czteroklasowej mięszanej w Peczeniżynie z roczną płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

3. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 4 klasowej mięszanej w Gwoździcu z roczną płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

Od kompetentów o posady w Peczeniżynie i Gwoździcu wymaga się oprócz kwalifikacyi dla szkół ludowych pospolitych uzdolnienia do nauczania języka niemieckiego.

4. Na posadę przy szkołach 1 klasowych z roczną płacą 300 zł. i prawem do zajmowania wolnego pomieszkania w budynku szkolnym.

1) w Berezowie niżnym,
2) w Czeremchowie,
3) w Debesławcach,
4) w Godach,
5) w Gwoździcu małym,
6) w Kujdańcach,
7) w Mołodiatynie,
8) w Rungórach z dodatkiem miejscowym w rocznej kwocie 50 zł.
9) w Sorokach,
10) w Stopczatowie,
11) w Winogradzie,

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi do końca marca 1896.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Kołomyi, 11 lutego 1895.

Upadłości.

L. 5127 (1122 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 198, 199 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek 1) spółki handlowej J. Pamm et Weisslitz i jej jawnych spólników Izraela Mojżesza alias Maurycego Weisslitza i małol. spadkobierców Jakóba Pamma 3) Berty vel Bronisławy Pammówney i 4) Leona Pamma pod opieką matki Jeanetty Pammowej pozostających a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana sekretarza Rady sądu krajowego Seidla a tymczasowym zarządcą masy pana adwok. dr. Zygmunta Blattfisa z substytucyą pana adw. Dra Tadeusza Gluzińskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 20 lutego 1896 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 7 kwietnia 1896 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 5 maja 1896 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 7 lutego 1896.

Kuratele.

L. 10300 (1232 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie ustanawia dla uznanej za obłąkaną Etli Pasternak kuratora Chaskla Pasternak w Zborowie.

Zborów, dnia 19 września 1895.

L. 896 (1227 1—3)

Jędrzej Bodzioch z Grabiu, uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Macieja Raka z Grabiu.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, dnia 30 stycznia 1896.

L. 12654 (1229 1—3)
Józefa Nawrocka z Krosna, wdowa po Janie Nawrockim, uznaną zostaje za obłąkaną na umyśle.
Kuratorem ustanowiony Jakób Nawrocki, urzędnik Banku zaliczkowego we Lwowie
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 13 grudnia 1895.

L. 34228 (1168 1—3)
Sime Sobel uznana za umysłowo chorą, kuratorem jej ojciec Abraham Sobel z Tarnowa.
C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Tarnów, dnia 24 grudnia 1895.

L. 14237 (1210 1—3)
Mikołaj Ordon z Tarnowskiej woli, został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z 29 listopada 1895 l. 11636 uznany za marnotrawcę, kuratorem dla niego ustanowiony Wojciech Wilk.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 15 stycznia 1896

L. 788 (1217 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że ustanowiona nad Ciurlą z Pietrzykowic kuratela została na zasadzie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 18 stycznia 1897 l. 211 zniesioną.
Żywiec, 4 lutego 1896.

L. 20241 (1130 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu uznaje Jerzego Batysa, mylnie Janem Ramachem zwanego, z Nowego Sącza umysłowo chorym i mianuje dlań kuratorem pana Dominika Berezowskiego.
C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Nowy Sącz, 28 listopada 1895.

L. 12904 (1146 1—3)
Fedia Wełet z Isaj uznano za obłąkanego. Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Hałyszyn z Isaj.
C. k. Sąd powiatowy.
Turka, 22 listopada 1895.

L. 53901 (1147 1—3)
Uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 20 grudnia 1895 l. 28185, uznany został dr. Aleksander Steuermark lekarz pułkowy, umysłowo chorym.
Kuratorem jego jest dr. Karol Pieniążek adwokat w Krakowie.
Sąd miejsko-delegowany.
Kraków, 2 lutego 1896.

Wyroki prasowe.

L. 3460 (1234)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 6 czasopisma „Monitor" z dnia 8 lutego 1896 pod napisem „Bydlę" zawiera znamiona występku z § 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 14 lutego 1896.

L. 3461 (1233)
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 40 czasopisma „Kurjer lwowski" z dnia 9 lutego 1896 pod napisem „Tryumf p. Gubatty" zawiera znamiona występku z § 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 14 lutego 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5457 (1136 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Szczuptową, iż Jan Wach w Maciaszowcach wniósł przeciwko niej skargę o zapłacenie kwoty 164 zł 33 ct. na którą termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 lutego 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i kuratora dlań Jana Puchlerskiego z Maniów ustanowiono.
Rzeczą zatem jej jest kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub wybrać sobie innego pełnomocnika.
Krościenko, dnia 19 grudnia 1895.

L. 22587 (1134 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka Niemczakiewicza i Salomeę z Lachowiczów Niemczakiewiczową, że Chaim Leib Ambach syn Benjamina podaniem de praes. 23 września 1895 l. 22587 zgłosił prawo własności do ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 53 ks. grunt. gminy kat. Drohobycz miasto dla Franciszka Niemczakiewicza i Salomei z Lachowiczów Niemczakiewiczowej po połowie zaintabulowanego, że zgłoszenie to w księdze gruntowej zanotowano i termin do rozprawy po myśli § 8 ustawy z d. 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. na dzień 6 marca 1896 godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie wyznaczono i że dla nich kuratorem adwokata dr. Juliana Kmicikiewicza z Drohobycza ustanowiono, któremu należytą informacyę udzielić lub innego pełnomocnika tut. sądowi wskazać mają.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 22 listopada 1895

L. 551 (1209 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Skawinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka księcia Auersperga, że przeciw niemu wniósł Joachim Landesdorfer skargę o 448 zł. 13 ct z pn. i że termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 24 lutego 1896 o godzinie 9 rano, a kuratorem jego ustanowiono Seweryna Dzikowskiego z Kobierzyna.
Poleca się też pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi przed podanym terminem udzielił środków do obrony, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Skawina, 4 lutego 1896.

L. 6191 (1172 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Józefa Dobka z Zagorzan, że przeciw niemu Magdalena Hajduk i spadkobiercy Franciszka Hajduka z Siar wnieśli skargę o zapłatę 100 zł z pn., na którą termin do obrony na dzień 4 marca 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Maciejowskiego w Bieczu ustanowiono.
Rzeczą więc jego jest z ustanowionym kuratorem co do swej obrony się porozumieć, lub innego zastępcę swego na termin przysłać, gdyż inaczej złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.
Biecz, 25 listopada 1895.

L. 5659 (1142 2—3)
Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Franciszkę Kudła z Baryczki, że w sporze drobiazgowym Błażeja, Józefa i Ludwiki Pięciaków, Antoniny Barc, Maryanny Kudła, Katarzyny, Józefa, Karoliny i Wojciecha Pięciaków przeciw Reginie Kudła, Katarzynie Kudła, Franciszce Kudła, Maryannie Kudła, Antoninie Pięciak, Janowi Kudła, Franciszkowi Kudła, Michałowi Kudła, Stanisławowi i Katarzynie Kudłom pto 31 zł. 22 ct. wa. wyznaczono do rozprawy termin na dzień 11 marca 1896 o godz. 8 rano i że dla niej ustanowiono kuratora ad actum w osobie jej brata Wojciecha Kudły.
Strzyżów, 28 października 1895.

L. 1484 (1133 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Waśka Skalskiego, że Agata Lenart pod dniem 31 stycznia 1896 do l. 1484 wniosła przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 84 zł. 20 ct., na który termin w tut. sądzie do rozprawy sumarycznej na dzień 11 marca 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Wincentemu Dańcowi z Brzozowa doręczono.
Wskutek tego wzywa się Waśka Skalskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.
Brzozów, dnia 1 lutego 1896.

L. 24256 (1170 2—3)
Wskutek podania komisarza dla wykupna gruntów pod budowę II toru c. k. kolei państwowej Lwów-Złoczów z 11 listopada 1895 l. 24256, c. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie zarządza w myśl ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. u. p. bezciężarowe wydzielenie części gruntów zajętych w gminie Kutkorz pod rozszerzenie stacyi kolejowej, wywłaszczonych orzeczeniem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 13 lutego 1891 l. 7880 i zaintabulowanie takowych na rzecz Skarbu kolejowego.
Wzywa się wszystkich tych, którzyby tem bezciężarowem wydzieleniem gruntów czuli się pokrzywdzeni, aby najdalej do 15 marca 1896 roszczenia swoje w tutejszym sądzie zgłosili, albowiem później takowe uwzględnione nie zostaną.
Z c. k. Sądu pow. miej. deleg.
Złoczów, dnia 28 stycznia 1896.

L. 8701 (1166 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Mateusza Burzyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego właściciela folwarku Wolica Derewlańska względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu tegoż spadkobierców, ustanawiając dlań kuratora w osobie dr. Kołaczkowskiego, adw. w Złoczowie, że na zgłoszenie Kazimierza hr. Badeniego z dnia 18 października 1895 l. 8701 o wyłączenie par. gr. 466/2, 468/2 i 477/3 o przestrzeni 12 morgów 482 kw. sąż. z majętności tabularnej Warhoki wyk. hip. l. 446 bez przemienienia ciężarów hipotecznych zaczaczył uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 8701 termin 60 dniowy, w którym możliwie sprzeciwienie się przeciw udzieleniu bezciężarowemu tem pewniej do sądu tutejszego wnieść należy, gdyż w przeciwnym razie zachodziłoby domniemanie, że zawezwany na udzielenie zezwala i zrzeka się prawa swego pod względem części udzielonej z chwilą, w której hipoteczne odpisanie nastąpi.
Złoczów, 9 listopada 1895.

L. 3772 (1019 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie wzywa posiadacza rzekomo zaginionej na imię Eustachego Reklewskiego wystawionej książki udziałowej l. 5 na złożony przez tegoż w Towarzystwie Zaliczkowem w Grybowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką udział 23 zł. aw. aby takową w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni tut. Sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona książka udziałowa za bezskuteczną uznaną zostanie.
Grybów, 30 września 1895.

L. 1024 (987 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Ogibę, że przeciw niemu wniósł Salomon Spira pozew de praes. 27 stycznia 1896 l. 1024, że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Jakóbowi Uiberallowi z substytucyą adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Szymonowi Ogibie, ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, 30 stycznia 1896.

L. 227 (1016 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż w sprawie tabularnej Herscha Hirsch o kupno realności hl. 161 ks. gr. miasta Złoczów dotąd Chaima Wolfa 2 im. Landau własnych, ustanowił dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Wolfa 2 im. Landau ewentualnie dla tego niewiadomych spadkobierców kuratorem adw dr. Mijakowskiego i temuż doręczył uchwałę tabularną z dnia 16 grudnia 1893 l. 9618/92 dla Chaima Wolfa Landau przeznaczoną.
Złoczów, 18 stycznia 1896.

L. 16689 (991 2—3)
Podaje się do wiadomości, że dnia 18 października 1894 zmarła w Huczku Anna 1 śl. Huppenthal, 2 śl. Felbinger, 3 śl. Smolan, z pozostawieniem pisemnego kodycylu. Nieznając pobytu Franciszka Huppenthala do spadku po niej powołanego, wzywa się go niniejszem, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym razie spadek przeprowadzony zostanie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr Izydorem Tygermanem dla niego ustanowionym.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Dobromil, 24 stycznia 1896.
C. k. Radca Sądu kraj.

L. 3355 (1183 2—3)
Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że tak budżet Reprezentacyi powiatowej na rok 1896 jak i rachunki powiatowe za rok 1895 wyłożone zostały w biurze Wydziału powiatowego do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.
Z Wydziału powiatowego
Kałusz, dnia 13 lutego 1896.

L. 1694 (984 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia żyro-bankowego w Kołomyi przeciw Mechlowi Dawidowi Bannerowi pto 500 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Mechla Dawida Bannera adw. dr. p. Wieselberga i doręczył mu nakaz zabezpieczenia z daty dzisiejszej.
Kołomyja, 29. stycznia 1896

L. 1026 (986 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Ogibę, że przeciw niemu wniósł Salamon Spira pozew de praes. 27. stycznia 1896, l. 1026, że wydany w skutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Jakóbowi Uiberallowi z substytucyą adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Szymonowi Ogibie ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, 30 stycznia 1896.

L. 20020 (954 2—3)
C. k. Sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Joel Schmelzer wniósł przeciw Kajetanowi Szeferowiczowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu na dniu 3 grudnia 1895 do l. 20020 pozew o uznanie własności realności whl. $111^{1}/_{4}$ księgi głównej gminy katastralnej miasta Śniatyna objętej lub zapłacenie 500 zł. wa., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 kwietnia 1896 o godzinie 9 rano jest wyznaczony.
Wzywa się przeto Kajetana Szeferowicza, dla którego kuratora w osobie tu zamieszkałego adwokata dr. Rosenhecka ustanowiono, ażeby temuż potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał i tegoż Sądowi podał, ileże wszelkie złe skutki z zaniedbania tych czynności wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.
Śniatyn, dnia 7 grudnia 1895.

L. 5021 (998 2—3)
Celem prawidłowego doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z 12 lutego 1895 l. 712 ustanawiam dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Kuźmy kuratorem ad actum Michała Bazarnickiego z Białegokamienia.
C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 1 września 1895.

L. 8692 (997 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Ilka Tysza młodszego, że na żądanie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty kwoty 133 zł. 76 ct. wa: z pn. z dnia 21 listopada 1890 r. l. 8761 z hipoteki realności lwh. 902 gm. Dębno i że tenże nakaz do rąk ustanowionego kuratora Iwana Wanata doręczonym został.
Leżajsk, dnia 17 grudnia 1895.

L. 7829 (965 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 23 maja 1895 l. 3757 w sprawie Waleryi Pokorny o wpis prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym połowy realności lwh. 80 i 81 gminy Mchawa objętych Hrycia Pietrów własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów ze Mchawy kuratorem Iwana Hryszko ze Mchawy.
O czem się Hrycia Pietrów ze Mchawy celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 5 listopada 1895.

L. 772 (961 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia Leona Rosenzweiga z Gorlic, że przeciw niemu wniósł Mendel Bodner pozew de praes. 31 stycznia 1896 l. 772 o wydanie nakazu sumy 100 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 1 lutego 1896 l. 772 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi ze substytucyą adwokata dr. Baranowskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Jasło, 1 lutego 1896.

L. 565 (983 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi przeciw Ludwikowi Niewiadomskiemu o 695 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Haczewskiego kuratorem i doręczył temuż kuratorowi nakaz zapłaty z 28 września 1895 l. 16346 dla pozwanego przeznaczony.
Kołomyja, dnia 18 stycznia 1896.

L. 3948 (980 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Henę Berger, że przeciw niej wniosła Ryfka Osterjung pozew praes. 30 stycznia 1896 l. 3948 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1896, L. 3948 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Łepkowskiemu, ze substytucyą adw. dr. Tomika w Krakowie, i poleca Henie Berger, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Kraków, dnia 31 stycznia 1896.

L. 1624 (1173 1—3)

Zamieszczony w edykcie z dnia 11 grudnia 1895. l. 15 984 termin amortyzacyjny dla wierzytelności 1500 zł. intabulowanej w stanie biernym lwh. 105 i 252 gm. Trzebinia na rzecz Rafała i Anastazyi Hadziewiczów potem Agnieszki 1o Głowackiej 2o Brodowskiej i Błażeja Głowackiego upływa z dniem 15 stycznia 1897 roku.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 30 stycznia 1896.

L. 20988 (1145 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Esterę Metzger urodz. Zeuger, że Izak Sucher Liebster wniósł przeciw niej pozew de praes 18 grudnia 1895, l. 20988 o zapłacenie 50 zł. w. a. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 27 marca 1896 o godz. 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla niewiadomej z miejsca pobytu Estery Metzger kuratorem adw. Ziembę w Śniatynie, któremu się pozew doręcza, wzywa się ją, by temuż kuratorowi przed terminem potrzebnej informacyi udzieliła lub swego pełnomocnika sądowi wskazała, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Śniatyn, dnia 24 stycznia 1896.

L. 11109 (1140 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tylca, że Dawid Balsam wniósł przeciw niemu skargę de praes 25 listopada 1895, l. 11109 o zapłacenie sumy 15 zł., na którą do rozprawy ustnej w postępowaniu drob. wyznaczono termin na dzień 6 maja 1896 o godz. 8 rano.

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tylca wzywa się, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi Marcinowi Dymkowi z Kądziołek, swych obron i dowodów udzielił, albo też innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Radomyśl, dnia 29 listopada 1895.

L. 4872 (760)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie konkursowej firmy H. Rauch i tejże właścicieli Bernarda Raucha i Leona Raucha na podstawie wyboru wierzycieli dnia 10 stycznia 1896 dokonanego, zatwierdza ustanowionego tymczasowego zarządcę masy adw. dr. Józefa Czeszera w tym urzędzie, i mianuje tegoż zastępcą adw. dr. Jakóba Reissa.

Lwów, dnia 25 stycznia 1896.

L. 773 (962 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia Leona Rosenzweiga z Gorlic, że przeciw niemu wniósł Mendel Bodner pozew de praes 31 stycznia 1896, l. 773 o wydanie nakazu zapłaty sumy 75 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z 1 lutego 1896, l. 773 doręczonym został kuratorowi adw. dr. Chwalibogowi ze substytucyą adw dr. Baranowskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 1 lutego 1896.

L. 24263 (1171 1—3)

Wskutek podania komisarza dla wykupna gruntu pod budowę II toru c. k. kolei państwowej Lwów-Złoczów z 11 listopada 1895 l. 24263 c. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie zarządza w myśl ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. u. p. bezciężarowe wydzielenie części gruntów zajętych w gminie Kutkorz pod rozszerzenie stacyi wywłaszczonych orzeczeniem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 13 lutego 1891 l. 7877 i zaintabulowanie takowych na rzecz Skarbu kolejowego.

Wzywa się wszystkich tych, którzyby tem bezciężarowem wydzieleniem gruntów czuli się pokrzywdzeni, aby najdalej do 15 marca 1896 r. szczenia swoje w tutejszym sądzie ustnie lub pisemnie zgłosili, albowiem później takowe uwzględnione nie zostaną.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.

Złoczów, dnia 28 stycznia 1896.

L. 7784 (966 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Nastunię Iwanyszyn, że taż z mocy ustawy powołaną jest do spadku po Ołeksie Iwanyszyn w Babinie 12 stycznia 1878 zmarłym i wzywa ją, by w ciągu roku w tutejszym Sądzie sama lub przez pełnomocnika do spadku tego się oświadczyła, w razie bowiem przeciwnym spadek z Onufrym Chmielowskim kuratorem dla niej ustanowionym, pertraktowanym i jej część spadkowa, aż do wykazania jej śmierci dla niej zachowaną będzie.

Bohorodczany, dnia 3 grudnia 1895.

L. 47618 (978 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżeszo Orleana, iż w sprawie uznania za pustkę części realności pod l. k. 13 Dz. VIII w Krakowie l. w. h. 1409 objętej doręczono ts. uchwałę z dnia 7 sierpnia 1895 l. 43970 ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Ichheiserowi w Krakowie, któremu także dalsze uchwały będą doręczane i wzywa Mojżesza Orleana, aby temuż kuratorowi dostarczył potrzebnych środków obrony, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 13 grudnia 1895.

L. 3914 (979 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Norberta Margaliesa, że przeciw niemu wniósł Efraim Rakower pozew de praes. 30 stycznia 1896, l. 3914 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 500 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1896 L. 3914 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Emilowi Schwarzowi ze substytucyą adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie, i poleca Norbertowi Margulie sowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 31 stycznia 1896

L. 48 509 (981 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Schlesingera, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo Eskontowe w Krakowie pozew de praes. 7 listopada 1895 l 42.803 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 80 zł. w. a z pn., i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 listopada 1895 l. 42.803 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Benisowi, z substytucyą adw. dr. Betta w Krakowie, i poleca Majerowi Schlesingerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 20 grudnia 1895.

L. 9187 (1027 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w sporze sumarycznem Wojciecha Lachowicza przeciw Janowi Hudyce o zapłacenie kwoty 139 złr. wa. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Hudyki ustanawia kuratorem Sebastyana Bulagę z Dąbrówki.

Tuchów, dnia 22 stycznia 1896.

L. 8398 (1007 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Samuela Fischera przeciw Zygmuntowi Fischer o 200 zł. wa. adw. dr. Tennera z zastępstwem przez adw. dr Brendla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Zygmunta Fischera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, 6 lutego 1896.

L. 2801 (1008)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 15 stycznia 1895 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano firmę: „Fabryka gipsu Józefy Franz i Synów we Lwowie Józefa Franz i Synowie“ a przy niej uwidoczniono:

1. że jawnymi spólnikami są Józefa Franz, Antoni Franz i Jan Franz właściciele realności we Lwowie zamieszkali;

2. że spółka ma swoją siedzibę we Lwowie;

3. że spółka ta istnieje już od lat trzech i

4. że do podpisywania firmy uprawniony jest każdy z wymienionych spólników w ten sposób, że pod wyciśniętemi stampilią słowami „Fabryka gipsu Józefy Franz i Synów we Lwowie“ umieści podpis: „Józefa Franz i Synowie“.

Lwów, dnia 22 stycznia 1896.

L. 15082 (1015 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Pesię Demant, że celem doręczenia tus. uchwały z 1 lipca 1895 l. 10393 w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Pesi Demant i innym o zaległy podatek w kwocie 161 zł 78 ct., kuratorem ad actum p. adwokata dr. Sygalla, zastępcą tegoż p. adwokata dr. Zygmunta Leiblingera ustanowiono i zarządzono doręczenie wymienionej uchwały p. kuratorowi.

Tarnopol, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 11723 (1228 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Janika, że Antoni Połchłopek wniósł przeciw niemu pozew de praes 19 listopada 1895, l. 11723 o zapłacenie kwoty 100 zł. z pn. i że kuratorem dla niego ustanowiono dr. Feliksa Czajkowskiego adw. w Krośnie, termin do obrony wyznaczono na dzień 28 stycznia 1896.

Wzywa się zatem Szymona Janika, aby przed terminem udzielił kuratorowi stosownych informacyi lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Krosno, dnia 20 listopada 1895.

L. 873 (1230 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Cwika, iż rezolucya tutejszo-sądowa z dnia 31 stycznia 1896, l. 873 z wezwaniem na termin na dzień 19 marca 1896, do sporządzenia spisu aktów w sporze jego przeciw Maryannie 1go-Coikowej 2go Bałowej i spół o własność realności lwh. 59 gminy Zasów wyznaczony doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Tadeuszowi Fiderkiewiczowi adwokatowi w Pilznie.

Pilzno, dnia 31 stycznia 1896.

L. 12036 (1014)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako Sąd handlowy ogłasza, iż do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisaną została firma „Escompte und Vorschuss Verein in Stryj registrirte Genossenschaft mit benschränkter Haftung“ „Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe w Stryju stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“. Siedzibą stowarzyszenia jest Stryj. Przedsiębiorstwo polega na statucie uchwalonym na walnem zgromadzeniu członków na dniu 29 lipca 1895 odbytem. Przedmiotem tego przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim pieniędzy za pomocą wspólnego kredytu. Członkami Dyrekcyi są: Józef Horowitz, Eliasz Rosenberg, Izrael Jakób Damm właściciele realności i Michel Jakób Auerbach kupiec w Stryju, tudzież Saul Presser kupiec i właściciel realności w Kałuszu.

Firmę Stowarzyszenia podpisuje Dyrekcya w ten sposób, że dwaj członkowie Dyrekcyi podpisują się pod firmą Towarzystwa.

Dla potwierdzenia odbioru wkładek w dziale oszczędności wystarcza jednak podpis jednego dyrektora wspólnie z podpisem kasyera lub kontrolora.

Wysokość jednego udziału wynosi 50 zł., i musi być wpłaconym zaraz przez każdego przystępującego do stowarzyszenia.

Odpowiedzialność członków za zobowiązanie Stowarzyszenia jest ograniczoną w ten sposób, że członkowie odpowiadają za zobowiązanie Towarzystwa swoimi udziałami a nadto kwotą w 4-krotnej wysokości swoich udziałów.

Wszelkie ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia podpisywane będą pod firmą Towarzystwa przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi i przybite zostaną w publicznych miejscach.

Sambor, 5 października 1895.

L. 3831 (1032)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 17 stycznia 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie: „Galicyjski Bank kredytowy“ uwidoczniono „że na posiedzeniu Rady zawiadowczej tegoż banku dnia 5 października 1895 odbytem p. Mieczysław Onyszkiewicz członkiem Rady zawiadowczej tegoż banku wybranym został, tudzież że członków Rady zawiadowczej Antoniego Dąbczańskiego, Edwarda Simona i Piotra Grossa wskutek śmierci tychże wykreślono“.

Lwów, dnia 25 stycznia 1896.

L. 2784 (1042 1—3)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Mojżesza Offena przeciw Wojciechowi Kołodziejowi z pobytu niewiadomemu o 75 zł. dla pozwanego kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego ustanowił.

Tarnów, 6 lutego 1896.

L 21182 (1017 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sporze prowizorycznym Władysława Gniewosza przeciw Danyle Szelestowi o naruszenie w posiadaniu pgr. 1037 i 1040 we Wysocku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Danyłę Szelesta, iż celem doręczenia mu uchwały z dnia 13 maja 1895, l. 6941 którą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kosztów sporu w kwocie 60 zł. 45 ct. z pn. w stanie dłużnym ciał hipotecznych 373, 78, 81, 428, 79 i 80 księgi gruntowej dla gminy Wysocko objętych dozwolony został, ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Grossa adw. w Brodach, któremu wymienioną uchwałę doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie samemu przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 29 grudnia 1895.

L. 7294 (1113 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Andrzeja Smetanę, że Dawid Keil jako prawonabywca Maksyma Tomczaka wniósł przeciw niemu pozew do postępowania sumarycznego de praes. 24 października 1895 l. 7294 który udzielono c. k. notaryuszowi Arletowi jako kuratorowi i do rozprawy wyznaczono termin na 24 marca 1896.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Andrzeja Smetanę, ażeby temu kuratorowi swych obron udzielił lub sobie innego zastępcę ustanowił i o tem tut. Sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym skutki szkodliwe sam sobie przypisać będzie musiał.

Muszyna, 18 grudnia 1895.

L. 426 (1117 1—3)

Rymanowski Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Wojtunia z Bzianki, że Wincenty Wojtuń zaskarżył go pozwem de praes. d 11 stycznia 1896 l. 426 o zapłatę 70 zł. wa. na który to pozew wyznaczono termin na 18 marca 1896 godz. 9 rano

Zarazem ustanowiono dla niego kuratorem Ludwika Rzewuskiego c. k. notaryusza w Rymanowie, z którym ma się co do swej obrony porozumieć, inaczej bowiem złe stąd wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Rymanów, 12 stycznia 1896.

L. 1970 (1040 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych zgłoszonej firmy „Berl Silbermann, Rafael Issler, Baruch Löw, Elias Schlosser handel drzewem w Radomyślu i okolicy“. Spółka jawna zawiązaną została między Berlem Silbermanem, Rafaelem Isslerem, Baruchem Löwem i Eliaszem Schlosserem handlującymi drzewem w Radomyślu zamieszkałymi w dniu 1 października 1893.

Wszyscy 4 jawni spólnicy spółkę zastępować i firmę wspólnie podpisywać mają.

Tarnów, 30 stycznia 1896.

L. 19017 (1039)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia dzisiejszego l. 19017/95 w rejestrze handlowym przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Kołomyi Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ zanotowanem zostało, że dr. Stanisław Haczewski adwokat krajowy z Kołomyi członkiem dyrekcyi tegoż Towarzystwa w miejsce Józefa Chrzanowskiego, który z dyrekcyi ustąpił, wybrany został.

Kołomyja, 31 grudnia 1895.

L. 2678 (1041 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Józefa Schwarza przeciw Stefanowi i Janinie Badowskim o 600 zł. dla pozwanych z pobytu niewiadomych kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego ustanowił.

Tarnów, 6 lutego 1896.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Kandydat notaryalny uprawniony do zastępstwa poszukuje posady pod F. K. kandydat notaryalny w Sołotwinie koło Stanisławowa w domu Lokera. 257

Kto lubi jarzynę w zimie? 30—40 prc. taniej od wyrobów francuskich, ażeby rozpowszechnić w kraju swój również dobry towar, ofiaruje fabryka konserwów w Lubyczy młody groszek 1 klgr. A. ct. 75, B. ct. 65, C. ct. 55, D. ct. 48, E. ct. 40. Fasolka łamana lub krajana N. i K. 2 kl. ct. 75, 1 kl. ct. 40, L. i H. 2 kl. 56 ct., 1 kl. 32 ct. Prawdziwe grzybki 1 kl. ct. 65, ½ kl. ct, 36. Noże do otwierania 20 ct Jarzynki w blaszanych hermetycznie zamkniętych puszkach są parą gotowane i jak świeże — przyprawa łatwa i szybka. Można także zamawiać po cenach fabrycznych u p. F. Kadernóżki w Przemyślu i we wszystkich lepszych składach delikatesów itp. we Lwowie. 260

Ważne dla plantacyi chmielowych. Drut telegraficzny w sztukach długości 200—300 metrów do ogrodzeń plantacyi chmielowych i ogrodów — jak i inne przybory do plantacyi chmielu jak i najlepsze sadzonki prawdziwe zateckie do nabycia u J. O. Seelenfreunda, Lwów pasaż Hansmanna l. 3. 201

Spólnik z udziałem 15000 zł.
potrzebny zaraz celem rozszerzenia wprowadzonego przedsiębiorstwa (firma protokołowana) dla wyrobu patentowanego nowego przyrządu niezbędnego dla domowego użytku. Odbyt na całą Austryę, Węgry i eksport zagranicę zapewniony. Zysk. Kapitał pewny. Pośrednictwo wykluczone. Adres: W. F 15000 Biuro dzienników i ogłoszeń Plohna, Lwów

Terrakoty do malowania i farby do tego polecają w wielkim wyborze Hausmann i Feigl pasaż Hausmanna 8.

Staruszka, J. Drabnicka, 80 lat, wdowa, pozbawiona środków do utrzymania, prosi o łaskawe wsparcie, Lwów, Łyczaków 22.

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Bałłabanówka
na wystawie krajowej za najlepszą przez Szanowną Publiczność uznana
czysta, stara żytnia wódka bez cukru i bez anyżu
Najlepszy środek do uniknięcia influency, ponieważ zupełnie zastępuje koniak francuski.
poleca
Handel Karola Bałłabana
we Lwowie
Skrzynka pocztowa 5ko zawiera 2 flaszki i uskuteczniam zamówienia z prowincyi, odwrotną pocztą. 185

BIURO
EQUITABLE
ulica Czarnieckiego l. 4 8
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Kotwiczne
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze
uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze krótko a węzłowato żądać:
Richtera Liniment z „kotwicą"
i tylko butelki opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą" uznać za prawdziwe.
Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

Cukry deserowe
znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, ½ kilo zł. 1 ct. 20
poleca codzień świeże 14
Henryk Treter
właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Do wydzierżawienia
pod bardzo korzystnymi warunkami 1) dwa folwarki ¾ mili od Lwowa o przestrzeni przeszło 1200 morgów, z czego około 250 morgów najlepszej nadpełtwiańskiej łąki i 2) dwa znaczniejsze majątki w powiecie Rohatyńskim. Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adwokatów dr. dr. Aleks. i Zyg. Lisiewiczów (Lwów, Kościuszki 16). 132

RUM
prawdziwy bremski znakomity w smaku, butelka zł. 1.80 i 2.40 pół butelki ct. 90 i zł. 1.20,
Arak de Goa
(rum biały) butelka zł. 2,40, pół butelki zł. 1.20 poleca
FRYDERYK SCHUBUTH
Lwów, Rynek l. 45. 69

C. k. uprzyw.
Fabryka szkła
taflowego i źwierciadłowego
KUPFER & GLASER
Lwów, ul. Kazimierzowska 28.
polecają swe najlepsze
wyroby krajowe
szkła w taflach
we wszystkich jakościach i rozmiarach zwłaszcza
szyby solinowe (belgijskie),
szkło dachowe
kolorowe, matowe i w deseniach,
szkło źwierciadłowe,
jak i lustra w ramach itp.
Oszklenia nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najstaranniej. 32
Kit i dyament do rznięcia szkła.

Konkurs. 261
W obrębie dóbr pod zarządem podpisanej Administracyi pozostających, jest do obsadzenia kilka posad **praktykantów gospodarczych** tudzież **praktykantów lasowych** z płacą roczną 180 zł. wa oprócz wiktu w naturze lub miesięcznego relutum w kwocie 20 zł., oraz kawalerskiego mieszkania z opałem.

Wymaga się od kandydatów gospodarczych ukończenia wyższej lub średniej szkoły rolniczej, od kandydatów lasowych ukończonego kursu leśnego akademii kultury ziemiańskiej w Wiedniu lub krajowej szkoły lasowej we Lwowie.

Podania poparte metryką chrztu, świadectwem odbytych studyów i praktyki oraz lekarskiem poświadczeniem fizycznego uzdolnienia wnosić należy po dzień 20 marca 1896 pod adresem: Administracya dóbr Jaśnie Wielmożnych hrabstwa Potockich w Krzeszowicach.

Notaryusz w Dukli poszukuje młodszego pomocnika uzdolnionego do zastępstwa, tudzież prawnika z pięknem pismem i prosi o zgłoszenie się pp. kandydatów. 262

Faeton półkryty wiedeński — **Tarantas angielski** mało używany korzystnie do sprzedania. Wiadomość ul. Żulińskiego l. 4. u Wgo Lickendorfa.

FOSFORAN WAPNIOWY
bardzo skuteczny dodatek do karmy dla bydła i drobiu



poleca
fabryka wytworów chemicznych i nawozowych
Spółki komandytowej Juliana Wanga
we Lwowie, ul. Akademicka l. 5
Cena za 100 klg. 20 zł. loco dworzec Lwów-Podzamcze; na próbę wysyła się pakiet 5cio kilowy po 1 zł. 60 ct. wraz z opłatą pocztową. Opis i sposób użycia wysyła się na żądanie odwrotnie.

Wielmożny Panie! Miło mi donieść W. Panu, że fosforan wapniowy, sprowadzany od Pana przez kilka już lat, używam z nader dobrym skutkiem przy karmie młodzieży. Cielęta i łoszęta przestawały obgryzać mury, gdy im dawano do obroku fosforan wapniowy — widocznie, że potrzebowały tego dodatku. Nie podlega żadnej wątpliwości, że fosforan wapniowy przyczynia się ogromnie do wytwarzania kości lepszej jakości, osobliwie tam, gdzie podawana karma jest uboga w fosforan i wapno.

Z uszanowaniem
Tadeusz Fedorowicz.
Klebanówka, p. Bogdanówka 25 maja 1895. 23

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,	4½ prc. pożyczkę krajową galic.
4½ prc. listy hipoteczne.	4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
5 prc. listy hipoteczne premiow.	4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. listy Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę propin. węg.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

C. k. austryackie koleje państwowe.
L. 284 (1155 1—3)

Rozpisanie budowy.

Na przestrzeni c. k. kolei państwowych Lwów Podwołoczyska będą w celu rozszerzenia stacyi Krasnego i Złoczowa roboty „Nadtorowe" (Hochbau) w drodze ofertowej oddane

Rozdanie robót nastąpi po cenach ryczałtowych w dwóch oddziałach.
Koszta rozdać się mających robót wynoszą w przybliżeniu.

Oddział I dla stacyi Krasne	58.000 zł. w. a.
Oddział II dla stacyi Złoczów . . .	65.000 zł. w. a.
Razem	123.000 zł. w. a.

Budowa ma się odbyć w ten sposób ażeby wszystkie budynki dnia 1 listopada 1896 roku do użytku bez przeszkody oddanymi być mogły.

Postanowienia dotyczące do wnoszenia ofert, formularze do takowych, cennik, kosztorys sumaryczny, plany projektu, przepisy i załączniki do oferty są do przejrzenia w biurach c. k. Generalnej Dyrekcyi (Wien XV Westbahnhof Fachabtheilung II.) i w c. k. Kierownictwie budowy we Lwowie (ulica Kraszewskiego 21) i mają być takowe przez oferenta podpisane.

Załączniki do ofert z wyjątkiem planów projektu mogą być za opłatą w wyż pomienionych urzędach nabyte.

Dotyczące oferty do których tylko przepisane formularze użyte być mogą, należy wnieść opieczętowane najpóźniej do 28 lutego b. r. do godz. 12 w południe do podpisanej c. k. Generalnej Dyrekcyi.

Otwarcie ofert odbędzie się na tym samym dniu o godz. 2 popołudniu.

Oferta może opiewać na obydwa lub na pojedynczy oddział a oferent pozostaje w słowie do dnia 23 marca b. r.

Zastrzega się wyraźnie, iż tylko ci oferenci na uwzględnienie swych ofert liczyć mogą, którzy udowodnią swoje wiadomości techniczne, jakoteż, iż ich stosunki finansowe na przedsiębranie tych robót pozwalają. Kaucya dla oddziału I. wynosi 2900 zł. wa., dla oddziału II. 3100 zł. wa. a dla obydwóch oddziałów 6000 zł. w. a. i ma w razie przyjęcia oferty tworzyć kaucyę kontraktu, która albo w kasie głównej c. k. generalnej Dyrekcyi c. k. kolei państwowych we Wiedniu lub w kasie c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie ma być złożoną.

Oferty, których oferenci dotyczących postanowień nie podpisali, lub których złożenie kaucyi na czasie nie nastąpiło, nareszcie oferty takie, które ze strony wnoszących uległy częściowym lub całkowitym zmianom, nie zostaną uwzględnione.

Wiedeń w lutym 1896.
C. k. Generalna Dyrekcya kolei państwowych.
(za przedruk nie płaci się)

Ogłoszenie.
Walne Zgromadzenie
Członków Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Haliczu, Towarzystwa zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 1 marca 1896 o godzinie 7 wieczorem w lokalu tut. Kasy (dom p. Jakóba Gruszkiewicza l. 11).

Na porządku dziennym:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1895.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej, udzielenie absolutoryum dla Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1895 tudzież rozdział zysków.
3. Wybór dwóch członków Dyrekcyi i jednego zastępcy.
4. Wybór jednego członka komisyi rewizyjnej.
5. Wnioski członków.

Halicz, dnia 16 lutego 1896.
Dyrekcya:
Pawliszyn. Juśkiewicz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.